20 gr.

20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok II. | Nr. 86.

Kraków, poniedziałek 15 kwietnia 1940 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł. z odnoszeniem do domu 5 Zł.

Gospodarcza spółdzielczość w Generalnem Gubernatorstwie.

Ważnym czynnikiem w życiu gospodarczem b. Rzeczpospolitej Polskiej był ruch spółdzielczy. — Grał on zwłaszcza w życiu chłopów w zakresie gospodarki wiejskiej dużą rolę, a również i w całej gospodarce krajowej

Kraków, w kwietniu.

Oczywiście, że również w ramach obecnego Generalnego Gubernatorstwa miała gospodarcza spółdzielczość duże zadania do wykonania. Obecnie stworzył Generalny Gubernator odpowiednie warunki dla pracy spółdzielczej. Na mocy rozporządzenia o gospodarce aprowizacyjnej i rolniczej w Generalnem Gubernatorstwie z dnia 23 listopada 1939 r. paragr. 4, **podporządkował on całą spółdzielczość wiejską nadzorowi i kierunkowi naczelnika wydziału „Ernährung und Landwirtschaft“ w urzędzie Generalnego Gubernatorstwa.** W ten sposób scentralizowano wszystkie kompetencje w tym zakresie w ręku przywódcy chłopów (Landesbauerfuehrer) Koernera, który jako kierownik tego działu, w szerokiej mierze skorzystał już z uprawnień przysługujących mu na podstawie wspomnianego paragrafu.

Rada spółdzielcza.

Polskie ustawy, odnoszące się do spółdzielczości, poddawały ją, zwłaszcza od czasu powstania nowel z dnia 14 czerwca 1934 r., pod silny wpływ państwa. Celem współpracy z rządem na polu spraw spółdzielczych, — stworzono przy boku ministra skarbu radę spółdzielczą, w której przewodniczył wyznaczony przez ministra finansów urzędnik.

Najważniejsze uprawnienia przewodniczącego rady spółdzielczej wraz z prawem nadzoru przekazał kierownik Koerner doświadczonemu znawcy spółdzielczości polskiej — **Leopoldowi Platenikowi,** czyniąc go zgodnie z paragr. 4 wspomnianego rozporządzenia o gospodarce aprowizacyjnej i wiejskiej w Generalnem Gubernatorstwie i po uzyskaniu zgody kierownika działu finansowego Generalnego Gnbernatorstwa, — **komisarzem Polskiej Rady Spółdzielczej.** Platenik jest równocześnie kierownikiem działu spółdzielczości kredytów w oddziale gospodarki aprowizacyjnej i wiejskiej w urzędzie Generalnego Gubernatorstwa.

Powierzenie kierownictwa rady spółdzielczej Platenikowi jest rękojmią, że spółdzielczość polska będzie właściwie kierowana, gdyż łączy on z znajomością polskiej spółdzielczości, uzyskaną przez długoletnią praktykę, również wielki zasób wiadomości z zakresu kwitnącej niemieckiej spółdzielczości, w której współpracował praktycznie przez kilka lat.

Związek Rewizyjny.

Kierownik Koerner złożył w ręce p. Leopolda Platenika również odpowiedzialne kierownictwo w związku rolniczych towarzystw zarobkowych i gospodarczych (Związek Rewizyjny znajduje się w Warszawie), mianując go komisarzem tego wielkiego Związku rewizyjnego, do którego należą wszystkie polskie towarzystwa i który posiada filje w czterech dystryktach.

„Społem“.

Dla gospodarczo bardzo ważnego związku towarzystw konsumcyjnych „Społem“ ze swojem własnem ciałem rewizyjnem, centrali zakupów i bankiem, mianował na stanowisko komisarza kierownik Koerner **Kurta Fachmanna,** korzystając z uprawnień udzielonych przez Generalnego Gubernatora.

Równocześnie jest kierownik Kurt Fachmann przewodniczącym rady zarządu rolniczej centrali, stanowiącej decydujący czynnik dla całego obrotu towarami na terenie Generalnego Gubernatorstwa, a pozatem kierownikiem działu porządku rynkowego w oddziale „aprowizacja i rolnictwo“ w urzędzie Generalnego Gubernatorstwa.

W ten sposób zostały ważne uprawnienia w zakresie całego rolniczego obrotu towarami oddane w ręce człowieka, który w Rzeszy wykazał swoje wysokie walory. Inicjatywa jego przyczyni się do silnego ożywienia transakcji we wszystkich polskich stowarzyszeniach.

Centrala rolnicza stworzyła już odpowiednie placówki w dystryktach w **Krakowie, Lublinie, Radomiu, Warszawie,** obsadzając je niemieckimi kierownikami.

Zgodnie z § 4 wspomnianego już rozporządzenia o aprowizacji i rolnictwie stają się kierownicy placówek w dystryktach równocześnie **komisarzami central spółdzielczych** w tychże dystryktach. W ten też sposób kierownik placówki dystryktualnej centrali rolniczej w Krakowie, **Emil Schweitzer,** jest równocześnie komisarzem Związku Handlowego towarzystw rolniczych i składów w Krakowie, oraz komisarzem Syndykatu Towarzystw Rolniczych, kierownik zaś dystryktu lubelskiego **Erwin Boldt** równocześnie komisarzem rolniczego lubelskiego syndykatu i filji związku gospodarczego rolniczych Towarzystw handlowych w Lublinie, natomiast kierownik placówki dystryktu radomskiego **Herman Jurich,** pełni również funkcję komisarza Związku Gospodarczego Towarzystw Rolniczych w Radomiu, tak, jak kierownik placówki warszawskiej, **Adolf Simonsen** jest komisarzem Związku Gospodarczego Rolniczych Towarzystw warszawskich.

Centralna Kasa.

Kierownik Körner poczynił odpowiednie starania, aby **Kasa Centralna Towarzystw Rolniczych (Centralna Kasa Spółek Rolniczych) w dalszym ciągu mogła funkcjonować,** mianując w tym celu komisarzem Kasy Centralnej łącznie z jej filjami w Krakowie, Lublinie, Radomiu i Warszawie wypróbowanego bankowego fachowca i znawcę polskiej spółdzielczości **dyr. banku Wilhelma Bisanza.** Pierwszem zadaniem kasy Centralnej jest **finansowanie całej spółdzielczości,** to też gra ona przez to samo dla odpowiedniego funkcjonowania polskich rolniczych stowarzyszeń pierwszorzędną rolę.

Po powzięciu tych wszystkich kroków **stworzono odpowiednie warunki dla dalszego rozwoju polskiej spółdzielczości.** Każdy pracujący w tym zakresie musi pamiętać, że **spółdzielczość jest niezwykle ważnym czynnikiem w gospodarczem życiu Generalnego Gubernatorstwa,** i że przy silnem kierownictwie odda on w odbudowie ważne usługi. **Jest on przedewszystkiem powołany przyjść drobnemu chłopu polskiemu z pomocą gospodarczą i umożliwić mu wykonanie obowiązku wyżywienia żyjącej w Generalnym Gubernatorstwie ludności.**

Otwarcie Targów medjolańskich.

678 niemieckich wystawców. — Wystawa pod znakiem włoskich dążeń do samowystarczalności gospodarczej.

(=) **Medjolan,** 13 kwietnia. **W piątek odbyło się otwarcie 21 Medjolańskich Targów Wzorów w obecności księcia Bergamo i sekretarza stanu korporacyj Cianetti.**

Mimo czasów wojennych zaznaczył się bardzo poważny udział wystawców zarówno krajowych, jak i zagranicznych na tej największej gospodarczej imprezie targowej Medjolanu. Podczas trwania targów, które odbywają się corocznie od 12 do 28 kwietnia, stolica Lombardji, przepojona rytmem ruchu wielkomiejskiego, udowadnia swoim zewnętrznym wyglądem, że jest bezsprzecznie **pierwszem miastem przemysłowem i handlowem Włoch.**

Z wysokich masztów na hali targowej powiewają flagi 29 obcych narodów. Oficjalnie reprezentowanych jest **15 państw europejskich i zamorskich, ponadto wystawiają prywatne firmy z 14 innych krajów.** Ogólna liczba firm wystawiających wynosi 5.496 wobec 5.088 w roku ubiegłym. Ten niezwykły wzrost liczby wystawców tłomaczy się nietylko wzmożonem zainteresowaniem krajowem, ale również i zwiększonem zainteresowaniem zagranicy. Liczba wystawców zagranicznych, wynosząca 1.330, wykazuje poważny wzrost w porównaniu z rokiem ubiegłym (1.003).

Niemcy, które w ubiegłych latach zajmowały wśród zagranicznych wystawców stale czołowe miejsce, w obecnych 21 targach medjolańskich stoją również **z 678 wystawcami na pierwszem miejscu.**

Jeszcze wyraźniej, niż w ostatnich latach, cała organizacja tegorocznych targów poświęcona jest **zobrazowaniu włoskich dążeń do samowystarczalności gospodarczej,** które na każdym polu mogą się pochlubić dużemi postępami. Na szczególną uwagę zasługują eksponaty z dziedziny wytwórczości krajowej, przedewszystkiem włókiennictwa, przemysłu chemicznego, górnictwa i przeróbki surowców górniczych, wreszcie z dziedziny rolnictwa. Godne uwagi są również eksponaty przemysłu budowlanego, rękodzieła, przemysłu garbarskiego i samochodowego.

W dziale specjalnym, w ramach pokazu rolniczego zwraca uwagę **propagandowy pokaz walki ze szkodnikami rolniczemi,** oraz **pokaz nowoczesnej szkoły,** pozostającej pod protektoratem włoskiego ministerstwa oświaty i wychowania.

Jak zwykle żywem zainteresowaniem cieszą się nowości w działach konfekcyjnym i biżuterji oraz w dziale elektrycznym, jak i nie mniej w bardzo obszernym i wszechstronnym dziale przemysłu maszynowego i narzędzi.

Danja pod osłoną wojsk niemieckich.



Zdjęcie nasze przedstawia fragment obsadzania Danji przez wojska niemieckie. Artylerja przeciwlotnicza zabezpiecza posuwanie się wojsk przed nieprzyjacielskim nalotem.

Jakie „ofiary“ ponoszą plutokraci na rzecz wojny?

(=) **Amsterdam,** 13 kwietnia. Olbrzymie dywidendy, jakie pan Chamberlain inkasuje osobiście po upaństwowieniu brytyjskich towarzystw kolejowych nie pozwoliły spać jego konkurentowi Churchillowi. Dzięki fantastycznym zamówieniom na dostawy, jakie w charakterze pierwszego lorda admiralicji poczynił on w swojem własnem przedsiębiorstwie maszynowem, „Towarzystwo budowy maszyn Churchill“ mogło przedsiębiorstwo to wypłacić 30 proc. dywidendy dla kapitału akcyjnego, podczas gdy już w roku ubiegłym dywidenda tego towarzystwa wyniosła 40 proc. Owe 30 proc. dywidendy wynoszą jednak w rzeczywistości 60 proc., ponieważ firma Churchilla, celem zamaskowania swych olbrzymich zysków, na krótko przed rozdziałem dywidendy podwoiła swój kapitał zakładowy w ten sposób, że każdemu posiadaczowi akcji, to jest w pierwszym rzędzie samemu panu Churchillowi zaofiarowała za każdą akcję bezpłatnie drugą akcję. Oznacza to, że w rzeczywistości towarzystwo wypłaciło 60-procentową dywidendę.

Inna firma, której pan Churchill jest udziałowcem, mianowicie „Rolls Razor“ podwyższyła swą dywidendę „na skutek korzystnego stanu interesów“ z 60 na 80 procent.

W rzeczywistości wszystkie te zyski plutokratów są jeszcze znacznie wyższe, ponieważ towarzystwa przejmują na siebie podatek dochodowy, obciążający dywidendy. Dzięki temu akcjonarjusze, w pierwszym rzędzie naturalnie pan Churchill, nie płaci za swe dochody z dywidend ani pensa podatku.

Angielscy żołnierze nie mają wstępu do kina.

(=) **Amsterdam,** 13 kwietnia. Rada miejska w Manchesterze, mieście, w którem kwitnie w dalszym ciągu gorliwy kult hypokryzyjnej moralności angielskiej, powzięła uchwałę, **zakazującą brytyjskim żołnierzom uczęszczania do kin na przedstawienie niedzielne.**

Uzasadnienie tej uchwały stwierdza dosłownie, co następuje: „Nie uważamy za konieczne, aby żołnierze w dniach wolnych od służby całowali swoje narzeczone w półmroku kin. Raczej powinni oni po zapoznaniu się z grami na wolnem powietrzu, brać w nich czynny udział, na co zezwala się w drodze wyjątku również w niedzielę“. Komentarze zbyteczne.

Wojska niemieckie obsadzają dalsze części Norwegji.

Zwycięskie potyczki lotników. — Wielkie straty Anglików.

Berlin, 13 kwietnia. — Naczelna komenda armji niemieckiej donosi:

W Danji upłynął dzień spokojnie. Samoloty, pełniące straż nad wybrzeżem duńskiem nie natrafiły na nieprzyjaciela.

W Norwegji rozszerzano akcję obsadzania kraju w okolicach Narvik, przyczem zajęto Evenes. Żadnych walk nie było.

W okolicach Drontheimu skutecznie odparto atak brytyjskich samolotów. Po południu usiłowały lżejsze jednostki morskie Anglji bezskutecznie wtargnąć do fjordu Drontheim. Równocześnie odbywający się atak powietrzny brytyjski pozostał bez jakiegokolwiek sukcesu. Pod Drontheimem opanowano dalsze baterje norweskiej artylerji przybrzeżnej i przystosowano je do obrony.

W obsadzonych terenach Bergen, Stavanger i Christiansand upłynął dzień spokojnie. Żadnych ataków nie było, poza jednym bezskutecznym nalotem angielskim na Stavanger. Jeden z samolotów angielskich typu „Vickers-Wellinton“ został tam zestrzelony przez artylerję przeciwlotniczą.

Oddziały wojska obsadzające okolice miasta Oslo rozszerzały swoją akcję we wszystkich kierunkach.

Marynarka wojenna kontynuowała swoje operacje w ciągu dn. 11 kwietnia. **Jak już doniesiono pod Narvik zatopiono dwa kontrtorpedowce.**

Jednostki floty powietrznej zabezpieczały działalność wojsk lądowych w Norwegji przez liczne loty wywiadowcze i zabezpieczające. W nowo obsadzonych punktach lotniczych i punktach oparcia stoją już od dn. 10 kwietnia liczne baterje artylerji przeciwlotniczej gotowe do akcji.

Samoloty wywiadowcze patrolowały morze u wybrzeża norweskiego docierając daleko poza morze Północne celem ustalenia ruchów nieprzyjacielskich sił morskich. **Na podstawie raportów wywiadowców wieczorem eskadra samolotów bojowych zaatakowała nieprzyjacielskie okręty wojenne w odległości 200 km na północny wschód od Drontheim. Lotniskowiec angielski został poważnie uszkodzony przez celne trafienie ciężką bombą, wielki krążownik został trafiony dwoma bombami i unieruchomiony.**

Na Zachodzie nie było ważniejszych wydarzeń.

Loty wywiadowcze nad północną i środkową Francją zostały rozszerzone aż po okolice Paryża. Dwa własne samoloty nie powróciły. (p).

Zajęcie Drammen i Eidsvold.

Berlin, 13 kwietnia. W dalszym ciągu rozszerzania akcji obsadzania Norwegji wojska niemieckie zajęły Drammen (40 klm na zachód od Oslo) i Eidsvold (70 klm na północny wschód od Oslo).

W ciągu dnia 11 kwietnia wojska niemieckie, obsadzające Evenes rozbroiły w rejonie Narvik znajdujące się tam wojska norweskie.

Jak zeznają neutralni świadkowie, Anglicy, którzy w dniu 11 kwietnia dokonali bezskutecznej próby wtargnięcia do portu w Drontheimie, zdziwili się niepomiernie, napotykając już u wjazdu do portu na kontrakcję oddziałów niemieckich, które w międzyczasie zajęły baterje artylerji wybrzeżnej i dostosowały się do obrony. — Uderzającym był pośpiech, z jakim Anglicy wycofali się z powrotem na pełne morze. (p)

Lotnictwo toruje marsz wojsk niem. w Norwegji.

(=) **Berlin, 13 kwietnia. Jedynostki niemieckiej floty powietrznej wspomagały marsz wojsk niemieckich w Norwegji i przeprowadzały liczne loty wywiadowcze i zabezpieczające koło wybrzeży duńskich, norweskich i niemieckich.**

Na punktach obsadzonych przez wojska niemieckie ustawiono baterje artylerji zenitowej, celem obrony przed atakami powietrznemi. **Miasto Drontheim zostało zaatakowane przez brytyjskie samoloty myśliwskie. Atak odparto.** (p)

Angielski nalot na dworzec kolejowy w Szlezwigu.

Berlin, 13 kwietnia. Angielskie samoloty dokonały nalotu na jeden z małych dworców w prowincji Szlezwig-Holstein. Wynik tej akcji był bardzo skromny, gdyż uszkodzono jedynie boisko sportowe, a z okien poczekalni dworcowej wyleciały szyby. —

Wypadek ten z innego punktu widzenia posiada doniosłe znaczenie. **Jest to bowiem pierwszy wypadek w obecnej wojnie, że nieprzyjacielscy lotnicy zaatakowali niemiecką arterję komunikacyjną.** Jeśliby z dalszych tego rodzaju wyczynów wynikało, że ma się do czynienia z planową akcją, wówczas dla Niemiec zaistniałaby zupełnie nowa sytuacja w obecnej wojnie przeciw Anglji. Pociągnie to za sobą konieczne konsekwencje. (p).

Zestrzelenie ośmiu bombowców brytyjskich.

Próby ataków na niemieckie stanowiska w Norwegji zostały odparte.

Berlin, 13 kwietnia. — Naczelna komenda armji niemieckiej donosi:

W piątek wieczorem angielskie samoloty bojowe usiłowały zaatakować niemieckie stanowiska na wybrzeżu norweskiem. Dzięki szybkiemu startowi samolotów typu „Messerschmitt“ próba ta została krwawo odparta. Łącznie zestrzelono 8 bombowców angielskiej najnowocześniejszej konstrukcji.

Znamienny sąd pewnego Duńczyka.

(=) **Aalborg, 13 kwietnia.** „Dobrze się stało, że przyszli, gdyby bowiem Anglicy byli najpierw wylądowali, stałaby się Danja terenem działań wojennych. Dzięki szybkiemu zajęciu Danji ocalili nas przed czekającym nas niezawodnie przykrym losem“. Te słowa wypowiedział pewien przyzwoity obywatel Danji, mieszkaniec Aalborga w północnej Jutlandji, a tem samem zakomunikował zdanie wielu swoich współobywateli.

Kto jednak nie podzielał tego samego stanowiska, to mógł się na te słowa, wypowiedziane przez owego Aalborczyka w zupełności zgodzić. W drugim dniu po wkroczeniu wojsk niemieckich można było niemal wszędzie przekonać się o rozpowszechniającej się z godziny na godzinę powszechnej opinji, wyrażającej się w powiedzeniach: — Wojska niemieckie przybyły i zwyciężyły. Tym razem jednak nie dzięki swej dzielności względnie potężne swej broni, lecz przez udzielenie pomocy, przez swoje obejście i wygląd, przez niesłychanie wyrobioną dyscyplinę i poprawne zachowanie się.

„Dowody zamachu Anglji na neutral. Skandynawji“

Głosy prasy włoskiej.

(=) **Rzym, 13 kwietnia.** „Pięć nagielskich statków, naładowanych materjałem wojennym, przeznaczonych dla brytyjskiego korpusu ekspedycyjnego, wpadło w Bergen w ręce Niemców“. — „Zdemaskowanie planowanego angielsko-francuskiego zamachu na Norwegję“. Tak brzmią olbrzymie tytuły rzymskich dzienników wieczornych, które przypisują doniosłe znaczenie odsłonięciu zamiarów angielskich wobec Skandynawji. Dzienniki rzymskie widzą w tem wyraźny dowód, iż Anglja przygotowywała zamach na pokój krajów skandynawskich i tylko błyskawiczna akcja niemiecka mogła go w ostatniej chwili uratować.

Przekonujące dowody porażki.

(=) **Rzym, 13 kwietnia.** Rozwijający się z winy Anglji coraz dramatyczniej bieg wydarzeń w Skandynawji i na morzu Północnem stanowi w dalszym ciągu dominujący temat rzymskiej prasy południowej.

Dzienniki tutejsze już w samych tytułach podkreślają, że rozpaczliwe wysiłki flot angielskiej i francuskiej, celem owładnięcia wybrzeżami Norwegji pozostają bez skutku i że zwycięstwo Niemiec występuje na jaw coraz wyraźniej.

W związku z tem w kołach dziennikarskich zwraca się szczególną uwagę na nadesłe właśnie zaprzeczenie angielskie, wypierające się w sposób zdecydowany jakichkolwiek prób lądowania wojsk w portach norweskich. Stwierdzają tu, że zaprzeczenie to stanowi ze strony Anglji przyznanie się do porażki. (p)

Dziennik londyński stwierdza powagę nastrojów w Londynie.

(=) **Amsterdam, 13 kwietnia. „Daily Herald“ w artykule wstępnym stawia śmiałe pytanie, jak wogóle mogło dojść do zajęcia Norwegji. Wojska niemieckie dostały się tam wyłącznie prawie drogą morską, a przecież Anglja panuje nad morzami.**

Pozatem Chamberlain liczył się tak poważnie z możliwością wciągnięcia Norwegji do wojny, że już przed trzema tygodniami ostrzegał przed tem publicznie w parlamencie. Jak więc w tych warunkach było możliwe, że narodowi socjaliści byli w stanie tak dokładnie przeprowadzić swoje zamierzenia, podczas gdy Anglja dowiedziała się wcześniej na jakąś akcję? Na innem miejscu dziennik zaznacza, że **sytuacja jest bardzo poważna.** Rząd może się spotkać obecnie z gorzkiemi wyrzutami. I tak naprzykład mówi się teraz, że Chamberlain dopiero niedawno oświadczył, iż Niemcy przeoczyły moment przyłączenia krajów skandynawskich. Ostatnie wydarzenia dostarczyły jednak dowodów na to, że Niemcy, po dokładnem opracowaniu planów umieją błyskawicznie uderzyć, podczas gdy Anglja zbyt powoli myśli. (p).

Pozycja Niemiec w Norwegji umacnia się.

Głos dziennika hiszpańskiego.

(=) **Madryt, 13 kwietnia.** Prasa hiszpańska zajmuje się w dalszym ciągu z żywem zainteresowaniem wydarzeniami w krajach skandynawskich. „Informaciones“ przynosi artykuł pod tytułem: „Pozycja Niemiec w Norwegji umacnia się. — Ani Narwik, ani Bergen, ani też Drontheim nie zostały zajęte przez Anglików“.

W artykule dziennik zaznacza, że nie ulega żadnej wątpliwości, iż **Danja i Norwegja znajdują się w silnem władaniu Niemiec.** Z każdym dniem zajęcie tych krajów przez Anglję będzie trudniejsze. Niemcy mają wszelkie powody do zadowolenia. Danja dzięki roztropnemu przewidywaniu wybrała mniejsze zło, a Szwecja ogłosiła bezwzględną neutralność. Wyjaśnienie zagadnienia norweskiego jest kwestją najbliższych godzin. (p)

Błękitna noc nad kasynem gry.

6)

— Krzywdzi mnie pani takiem posądzeniem. Czyż pani sądzi, że nie można znajdować przyjemności w przebywaniu w towarzystwie kobiety, która skończyła lat 30?

— Powiedzmy 60, mój młody panie.

— Oczernia się wasza książęca mość.

— Przedewszystkiem niech pan skończy z tem tytułowaniem mnie. Żyjemy w demokratycznych ozasach i wszelkie tytuły możemy sobie pozostawić na boku. Czy pan już po kolacji?

— Owszem. Sądziłem, że pani zje kolacje u siebie, a potem pójdziemy razem do kasyna.

— Dobrze pan zrobił. Rzeczywiście kolację jadłem u siebie, a teraz chodźmy do kasyna.

III.

W królestwie zielonego stolika.

Różnobarwny tłum przewalał się po obszernych salonach kasyna gry. Wszędzie panowała cisza, choć czerwone wypieki na twarzach niektórych osób wymownie świadczyły o podnieceniu. Percy Holman od kilku chwil błądził już po salach, szukając wszędzie Jenny. Stało się to nawet powodem do zwrócenia na niego uwagi licznych detektywów kasyna, dla których każda osoba nie biorąca udziału w grze, była już automatycznie podejrzaną o te zamiary. Wreszcie przy jednym stole ruletty znalazł Jenny. Siedziała nieco na uboczu i starała bardzo niziutkie stawki. Baczny obserwator mógł przekonać się, że niewiele uwagi poświęcała grze, a raczej śledziła osoby zajęte grą. W tej chwili zwolniło się miejsce obok niej. Jakiś pan wstał od stołu, ocierając zroszone potem czoło. Ze znacznej przed chwila ilości banknotów nie pozostało mu już nic. Holman usiadł na jego miejscu, a po chwili odważył się zwrócić się szeptem do Jenny.

— A jednak panią znalazłem!

— Proszę być cicho i grać, jeśli pan tu przyszedł.

Holman zastosował się do polecenia i nie patrząc nawet na numer, postawił jakąś kwotę. Wpatrzony w twarzyczkę dziewczyny nie zwrócił nawet uwagi, że krupier wywołał jakiś numer, poczem przysunął mu stos żetonów. Oprzytomniał dopiero pod wpływem Jenny.

— Niechże pan będzie przytomny i weźmie swoje pieniądze. Na który numer pan stawiał?

— Nie wiem. Zdaje mi się, że na 23.

— Niech pan teraz postawi na 24.

— Ależ proszę bardzo.

Ku zdziwieniu Holmana numer 24 wygrał.

— A teraz co mam zrobić?

— Niech pan postawi większą sumę na numer 25 a jakiś drobiazg jeszcze raz na 24.

— Dobrze, ale proszę mi powiedzieć dlaczego.

— Dlatego, że chcę stwierdzić moje podejrzenia.

— Podejrzenia?

— Potem panu opowiem, teraz proszę uważać.

Holman obrzucił spojrzeniem towarzystwo zgromadzone wokół stolika i spostrzegł po drugiej stronie księżnę wraz z jej towarzyszem.

— Niech pan teraz stwierdzi — mówiła szeptem Jenny — na jakie numery stawia towarzysz księżnej.

Okazało się, że towarzysz księżnej stawia na te same numery, co Jenny i Holman. Wszyscy troje zaczęli wygrywać coraz to poważniejsze sumy. Holman mógł uchwycić jednak wściekłe spojrzenie elegancika, które ten rzucał od czasu do czasu na młodą parę.

— Niech pan teraz postawi na 26, ale niedużo.

Holman zastosował się do polecenia. Numer 26 przegrał, gdyż wyszedł numer 20.

— Aha — mruknęła Jenny. — A zatem tylko sześć numerów. To ciekawe. Niech pan teraz zaczeka aż ten człowiek postawi i dopiero potem niech pan rzuci większą sumę na ten sam numer.

Holman uczynił, co mu poleciła Jenny, ale tym razem przegrał, podobnie, jak i jego przeciwnik. Gdy popatrzył w jego stronę, ten niemiecniał się ironicznie i nie tracąc równowagi umysłu, postawił znowu większą sumę na jakiś numer, aby go powtórnie przegrać.

— Tutaj coś gotuje się — mówiła Jenny. Ten człowiek dotychczas grał bardzo ostrożnie i nie ważył się stawiać na poszczególne numery. Teraz gra jak wariat i nie martwi się, że przegrał. To jest podejrzane. Musi pan teraz odejść od stołu, i niespostrzeżenie stanąć za krzesłem księżnej.

Percy niechętnie wstał od stołu. Nie chodziło mu tyle o pieniądze, ile o to, że znowu traci towarzystwo Jenny. Był jednak przekonany, że słuchając wskazówek młodej dziewczyny osiąga jednak powoli swój cel, gdyż nie przypuszczał, aby ona, wysyłając go do księżnej robiła tylko w chęci pozbycia się go. Niespostrzeżenie podszedł do stołu od drugiej strony i bacznie zaczął obserwować podejrzaną parę.

Jedno spojrzenie wystarczyło, aby przekonać się, że księżna ma na szyi wspaniały naszyjnik brylantowy. Holman nie znał się tak dalece na brylantach, ale naszyjnik ten. wydał mu się prawdziwy. Świadczyć zresztą o tem mogły zazdrosne spojrzenia kobiet, rzucane na naszyjnikowi przez wszystkie kobiety. Jedna z nich mruknęła nawet dosyć głośno:

— Takie stare babsko i ma taki wspaniały naszyjnik!

Gra toczyła się dalej. Monotonny głos krupiera wywoływał numer za numerem i przez stół rulety przechodziły całe miljony. Jak Holman mógł stwierdzić podejrzany osobnik przegrał dotychczas około tysiąca dolarów. Nie zdołało go to jednak wyprowadzić z jego humoru. Z uśmiechem postawił ostatni żeton na numer 23 i wygrał. W następnej kolejce wygrał na numer 24, poczem postawił obydwie wygrane na numer 25 i odbił sobie z nawiązką całą dotychczasową przegraną.

Holman potarł nerwowo czoło. Na czem polega u djabła kawał — myślał, że ten typ wygrywa kiedy chce. Chyba nie jest to jakiś tajemny system.

W tej chwili poczuł lekkie trącenie w ramie. Obok niego stała Jenny.

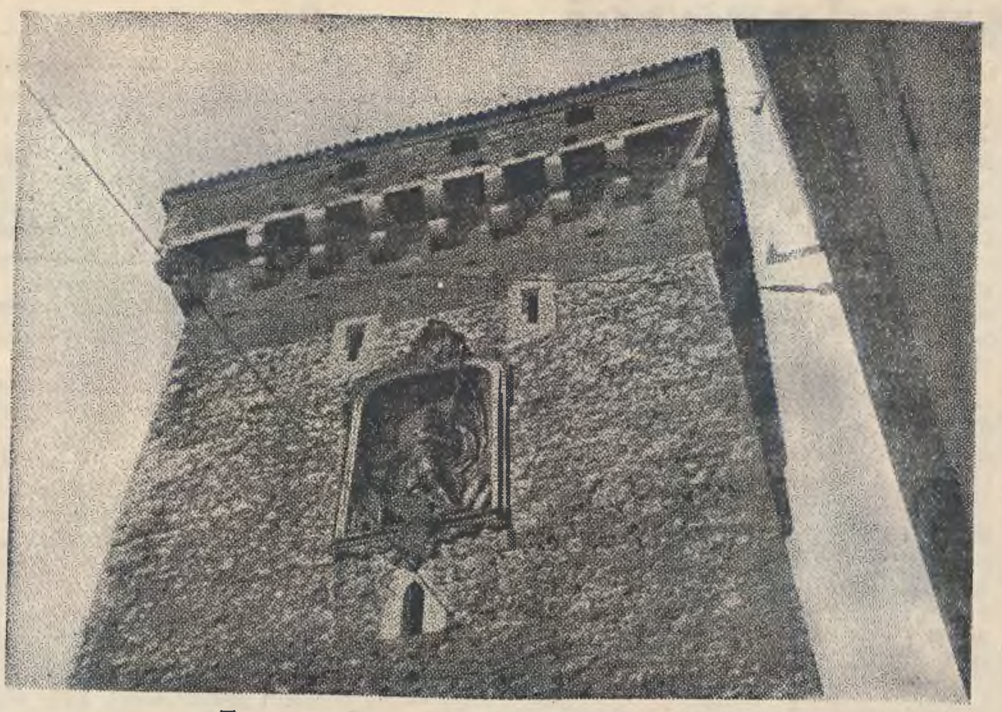
— Musi mi pan pomóc.

— Dobrze, ale chodźmy stąd.

Przeszli do sąsiedniej sali, gdzie było pusto. Był to mały salonik, gdzie siadywali ludzie zbyt zmęczeni emocjami gry. W tej chwili nie było tam nikogo.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z pod znaku św. Florjana



Fragment Bramy Florjańskiej w Krakowie.

Kraków, w kwietniu.

Wystraszona służąca wpada do sypialni swej pani: „Proszę pani w jadalni pali się!" Na to niewzruszona chlebodawczyni: „No to podaj mi śniadnaie do łóżka!" Powiedziałbym, że to jest obojętne odnoszenie się, nie każdy odnosi się równie obojętnie wobec pożarów. Pożarnictwo rozwija się obecnie **jako osobna gałąź nauki i techniki** i może poszczycić się poważnemi sukcesami. Przyczem pod pożarnictwem należy rozumieć nie tylko same gaszenie, ale i **przeciwdziałanie powstawaniu pożarów.** To ostatnie ujęte w przepisy normujące np. budowę kominów, zakładanie piorunochronów itd., daje możność wydatnego zmniejszenia tej prawdziwej plagi niszczącej znaczną część majątku narodowego.

I to nie są puste słowa! W samych USA w 1926 r.

ogień strawił równowartość dol. 500 miljonów,

to jest powyżej 4 dolarów na głowę ludności! W tymże roku statystyka Londynu wykazuje 5000 pożarów, 7433 wezwań (z tego 2514 fałszywych) 265 rannych i zużycie 63.403 ton wody. Wszystkie miasta prawie przechodziły katastrofy ogniowe: czy to Rzym, który w 64 roku palił się przez 8 dni, czy **najstarszy pożar Londynu z 798 r.,** sławny pożar, czy Paryż, który w 1871 poniósł straty na 3/4 miljarda złotych, czy Moskwy z 1812 r., w której spaliło się 31000 domów **wartości blisko miljarda złotych.** I nasz **Kraków** z swym pożarem z 1850 r. przeszedł do historji. Najczęściej palił się Konstantynopol, bo kilkanaście razy, a najkosztowniejszy pożar wydarzył się chyba w Tokio i Yokohamie z 1923 r. bo strawił conajmniej 5 miljardów złotych.

Komuż serce nie bije żywiej, gdy widzi mknące wozy straży pożarnej, czyściutkie, bogato zaopatrzone i obsadzone przez strażaków w świecących hełmach, o marsowym wyglądzie ludzi, dla których niebezpieczeństwo jest chlebem codziennym! A jak dekoratywnie to dawniej wyglądało, gdy nie samochody a konne wozy stanowiły inwentarz straży. Doskonale utrzymane rumaki **mknęły w pełnym galopie przez miasto,** ledwo utrzymywane przez woźnicę — mistrza w kierowaniu. Konie te były przyzwyczajone ustawiać się na alarm same przy wozach i zupełnie nie trzeba było ich popędzać do szybkiego biegu.

Historja pożarnictwa ma swe niespodzianki.

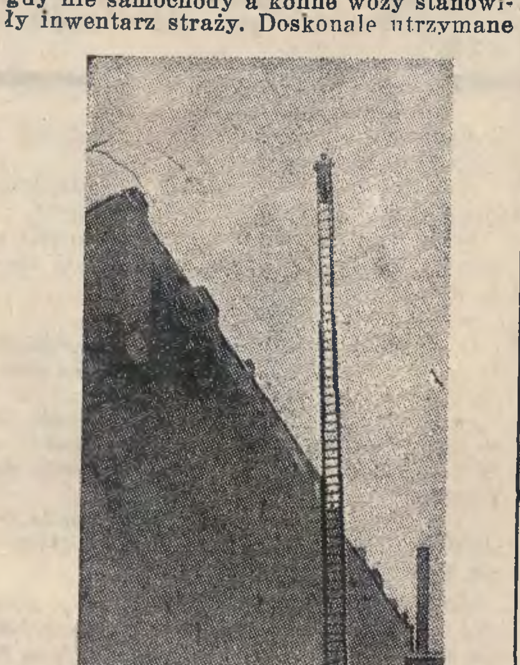
I tak już papirus z 2000 lat przed Chrystusem podaje pierwsze ślady **zorganizowanej walki z pożarnictwem.** Rzym za czasów Augusta miał straż zawodową składającą się z 7000 ludzi, a prócz tego straże prywatne. Pierwszym wydajnym sprzętem strażackim była pompa (używano także wiader, drabin mokrych szmat etc.) wynaleziona w roku 150 przed Chr. przez mechanika Aleksandra Ktesibiosa. Heron ją ulepszył tak, że w starożytności była ogólnie używaną, a potem z wielu innemi wynalazkami poszła w zapomnienie.

Było to zestawienie 2 pomp tłoczących, które kolejno w ten sam otwór tłoczyły wodę. Dopiero w XV wieku po raz drugi ją wynaleziono, a **pierwsza wzmianka znajduje się w Norymberdze z 1439 r.** Nieco wcześniej bo w XIV w. dokonał się korzystny z punktu widzenia pożarnictwa przewrót, bo do prywatnych budowli zaczęto ogólnie ożywać kamieni zamiast drzewa. — Dalsze wczesne wzmianki o pompach mamy w rachunkach m. Augsburga z 1518 r., gdzie znajdujemy notatkę o pompie na kołach. W 1602 notatka z Norymbergi podaje, że **była tam „cudowna" pompa wyrzucająca wodę na wysokość wysokiego domu,** potrzebowała 2 ludzi do uruchomiania i jednego konia do ciągnięcia. „Windkessel" umożliwiający pompie dawanie ciągłego strumienia wody wynalazł dopiero w 1670 r. Holender **Jan Van der Heyden z Amsterdamu.** On też dokonał epokowego wynalazku, bo dał pożarnictwu węże ssące i tłoczące. Przedtem wodę do pompy donoszono wiadrami i wlewano do skrzyni pompy. Bawełniany wąż bez szwu wykonano dopiero w 1720 r.,

a wąż z gumową wkładką ukazał się w r. 1847.

Wogóle pierwszy rysunek giętkiego węża ssącego mamy z 1724 r. Najpierwsze węże były skórzane — szyte.

Pierwsza parowa pompa wykonana była w 1831 r., lecz właściwie zdatną do użytku wystawiła na Londyńskiej wystawie przemysłowej firma Shand et Mason w 1862 r. **Pierwsza samochodowa pompa pokazała się w 1903 r.** Do gaszenia pożarów w portach pierwszy zbudował łódź z pompą John Braithwaite (żył 1797—1870). Łódź ta była wymiarów 80×13 stóp, miała maszynę o sile 30 KM i mogła rozwijać szybkość 9 węzłów. Maszyna ta mogła być sprzęgana albo z pompą **o wydajności 4—5 ton na minutę** lub z kołami napędowemi łodzi. Niestety ci, którzy powinni byli się w pierwszym rzędzie tem zainteresować — Tow. Ubezpieczeniowe — odmówiły swego poparcia i wynalazca stracił na swym tak pożytecznym pomyśle ponad 100 tys. zł.



Niebywale wysoka drabina pożarnicza, używana do gaszenia pożaru wielkich domów.

Nader ważnym rekwizytem pożarnictwa jest drabina.

Pierwszą wysuwaną 2-dzielną **skonstruował Birner z Monachjum w 1761 r.** Pierwszą przenośną na kołach drabinę widzimy w Anglji, zaprojektowaną przez A. Wivella. Kiedy założyła się pierwsza nowoczesna straż pożarna, nie wiadomo, ale najprawdopodobniej **stało się to w Meissen w 1841 r.** Była to straż ochotnicza, pierwsza zawodowa powstała w Berlinie w 1851.

Najważniejsze w pożarnictwie to pośpiech. Pierwszy wytrysk wody z pompy zależy nie tylko od szybkiego uruchomienia motoru, lecz i przeprowadzenia węży ssących. By czas ten skrócić, radzono sobie za czasów pomp parowych w ten sposób, że z znajdujących się na wozie butli z gazem pod ciśnieniem kilkudziesięciu atmosfer, wypuszczano gaz i **ten powodował pierwszy wyrzut wody.** Obecnie z normalnemi wozami wyjeżdża zwykle beczkowóz i ten ma w swym zbiorniku wodę, którą operuje tak długo, aż pompa nie zostanie połączona wężami z źródełm wody.

Obecnie pompy **są wyłącznie motorowe,** t. j. uruchamiane silnikami benzynowemi. Pompy wodne sa ssąco-tłoczące centryfuprzenośnych) z silnikiem lub też dają się galne i połączone na stałe (przy pompach połączyć w razie potrzeby z silnikiem jazdy wozu. Prócz tego **do każdej pompy przybudowana jest pompa ssąca,** suwakowa lub tłokowa, która ma na celu wyssanie powietrza z węża ssącego i stworzenia słupa wody łączącego pompę ssąco-tłoczącą z źródłem wody.

Pompy (pompą nazywam krótko cały agregat: motor i pompa), dziela się na kilka rodzai. Na pierwszem miejscu wymienię pompy przenośne. Ułożone na noszach są łatwo przenośne, mogą być bez względu na trudność dostępu i warunki drogowe postawione w dowolnem miejscu pomiędzy źródłem wody. a miejscem pożaru. Nieoceniona rzecz zwłaszcza we wsiach. gdzie studnia jest na jakimś podwórku, a zaułki uniemożliwaiją dojechanie wozem. Dalej idą **pompy stale wbudowane w samochody** (umieszczone mogą być z przodu lub z tyłu wozu). Są to maszyny o poważnej wydajności **tysięcy litrów na minutę i o ciśnieniu dochodzącem do około 40 atmosfer.**

Gaszenie, to odcięcie dopływu powietrza do przedmiotu palacego się. Najczęściej używa się wody, ale do gaszenia płynów lżejszych niż woda. np. benzyny lub nafty, dalej do gaszenia krótkich spięć nie można jej używać, bo płyny takie pływaja po wodzie, a prąd elektryczny przeszedłby po strumieniu wody i poraził strażaka trzymającego wąż.

Do tych celów używa się pomp gaszących pianą.

Są pompy działające np. pianą chemiczna. Piana ta kładzie się na przedmiocie i odcina dopływ powietrza tak, że ogień musi zgasnąć. Pompy te mają te wady, że **niszczą przedmioty delikatne** i za mało oporu stawiają elektryczności. Niedawno wynalezione pompy gaszące preparatami mydlanemi nie mają tych wad. Daja one pianę powietrzno-mydlaną nie niszczacą papierów czy zboża, nie przepuszczającą prądu elektrycznego i nie zamarzającą w zimie. Prócz tego są **bardzo tanie w użyciu.**

Do ważnych rekwizytów straży należy cud mechaniki: **motorowa drabina strażacka.** Wyjeżdża taki wóz z drabiną złożoną poziomo, niezajmującą wiele miejsca, po zajechaniu pod pożar uruchamia się mechanizm, drabina automatycznie **zaczyna się wysuwać na wysokość do 40 m,** daje się nastawiać pod żądanym kątem i na potrzebną wysokość. Odpowiednie samoczynne urządzenia normują jej nachylenie i nie pozwalają, by przez nieuwagę była zabardzo przechyloną, gdyż spowodowałoby to przewrócenie się wozu wraz ze strażakiem na szczycie. Dalszemi rekwizytami obok wielu innych są **płachty do skakania** dla tych, którzy są odcięci przez palące się schody. Skok na płachtę nie jest niebezpieczny, jednak lepiej jest pamiętać o tem, że nie powinno się skakać na nogi, lecz o ile możności na plecy, t. zn.: **nogi po skoku** podnieść do góry! O ile przyjemniejsze są długie płachty, po których można się ześlizgiwać. Należy też wspomnieć o ubraniach azbestowych dla strażaków. Ubrany w nie strażak, czasem jeszcze z rozpylaczem wody nad głową, może wejść w sam ogień i przez jakiś czas pozostawać w płomieniach.

Ale jak się to dzieje, że straż tak prędko jest na miejscu?



Straż pożarna w akcji.

To też cud organizacji!

W każdej nowoczesnej strażnicy znajduje się centrala, gdzie dzień i noc czuwa dyżurny, tu zbiegają się wszelkie połączenia z aparatami alarmowemi znajdującemi się na domach. Po rozbiciu szybki i po ciśnięciu guzika takiego aparatu, dyżurny odrazu widzi z jakiego miejsca miasta dano sygnał. W razie telefonicznego wzywania **dyżurny usłyszawszy, że chodzi o pożar momentalnie naciska odpowiedni guzik i alarmuje strażaków.** Plutony będące na służbie zjeżdżają do swych wozów po słupach, które ustawione są w garażu pomiędzy wozami i przechodzą do góry, poprzez sufit, do znajdujących się na pierwszem piętrze kwater strażaków.

W chwili alarmu strażacy doskakują do najbliższego słupa, **zjeżdżają po nim na dół i siadańą na swój wóz,** na którym każdy ma wyznaczone z góry siedzenia, a na siedzeniach złożone hełm, pas itd.

Ciężki jest zawód strażaka, trudne ćwiczenia, dokładne zaznajomienie się z przydzielonym mu rodzajem pracy, niemożność oddalenia się ani na chwilę od swego miejsca podczas dyżuru, wreszcie tak liczne niebezpieczeństwa czyhające na niego podczas samej akcji gaszenia zmuszają do szanowania tych ludzi, od których jakże często nasze życie i całość majątku zależy.

W Polsce również straż pożarna doszła do dużego rozwoju. Do najlepszych należała straż łódzka, która kilka lat temu zdobyła, na wszechświatowych konkursach w Rzymie, **pierwszą nagrodę.** Następnie należy podnieść zasługi straży krakowskiej znanej ze swej sprawności i świetnego wyszkolenia.

Kraków był jednym z pierwszych miast, które zmotoryzowały straż

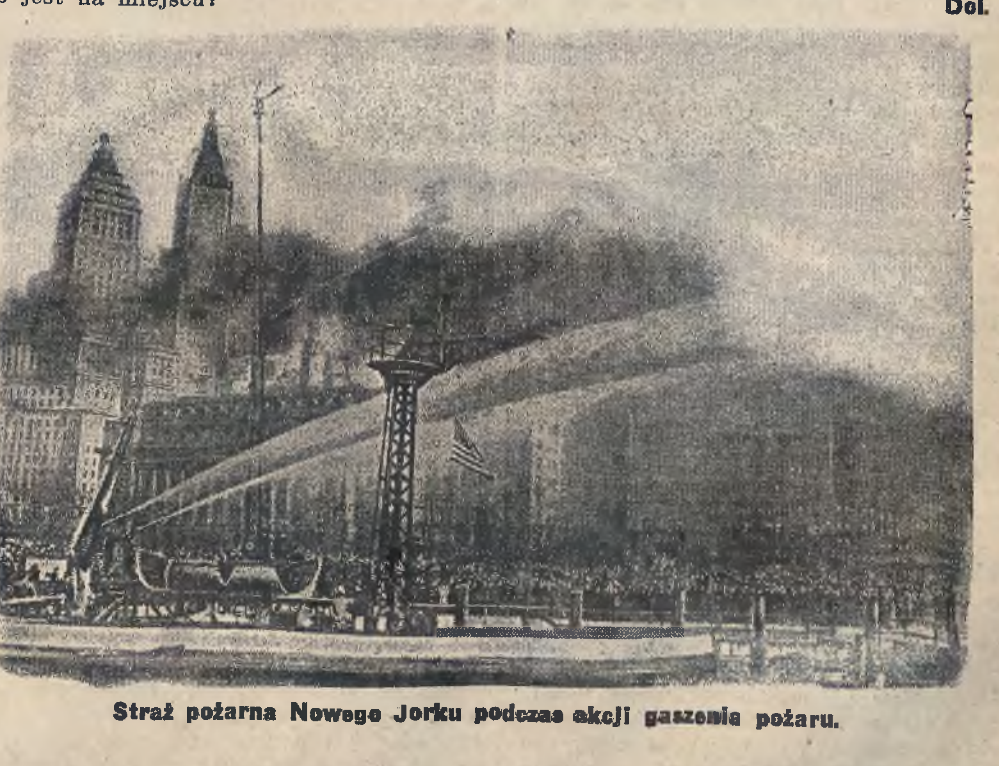
i świeci dotąd przykładem, jako pierwszorzędna jednostka.

Samoczynne urządzenia zapobiegawcze stosowane są między innemi w fabrykach takich, gdzie jest łatwo palny materjał, np. tkalniach. W halach rozwieszone są na sufitach jakby sitka tuszów. W razie ognia odpowiednie bezpieczniki topią się, woda zaczyna wypływać i gasi w zarodku ogień. **Inne znów są urządzenia sygnalizujące nie tyle podwyższoną temperaturę ubikacji, jak światło.** Już zapalenie zapałki uruchamia aparat sygnalizujący który oznajmia niebezpieczeństwo w danem miejscu. Urządzenia takie zostały zastosowane np. na nowoczesnych okrętach.

Wspomnę jeszcze o niestety znacznie za mało używanych u nas, a zwłaszcza w dworach wiejskich, **gaśnicach.** Zbudowane one są w ten sposób, że wskutek uderzenia tłucze się wewnętrznie naczynie szklane, dwa płyny mieszają się, wytwarza się wysokie ciśnienie, które wyrzuca gaszący płyn w żądanym kierunku.

Dobrze zorganizowana straż pożarua, to jeden z niezwykle ważnych współczynników w ochronie mienia i życia ludności.

Dol.



Straż pożarna Nowego Jorku podczas akcji gaszenia pożaru.

Państwa skandynawskie
wobec nowej sytuacji gospodarczej.

Kraków, w kwietniu.

Obsadzenie Danji i Norwegji **przez** wojska niemieckie spowodowało bardzo poważne następstwa nietylko **natury politycznej czy wojskowej,** ale także i **gospodarczej.** Skandynawja była obszarem, który od samego niemal początku wojny stanowił **pewnego rodzaju zagadkę.** Zamiary rozszerzenia wojny na tereny norweskie i szwedzkie, istniały już oddawna. Słyszało się już wielokrotnie, że Anglja niedwuznacznie parła państwa skandynawskie do opowiedzenia się po jej stronie w obecnym konflikcie.

Sytuacja **zaostrzyła się z chwilą wybuchu wojny rosyjsko-fińskiej.** Wtedy Anglja zażądała od Szwecji i Norwegji wydania zezwolenia na przepuszczenie wojsk koalicyjnych, które rzekomo miały udać się na pomoc Finlandji. Dzisiaj wiadomo już, że pomoc ta była pozorem, pod którym wojska angielskie **miały okupować ważne ze względów gospodarczych tereny Norwegji i Szwecji.**

Kiedy Finlandja, ku rozczarowaniu mocarstw zachodnich, zawarła pokój z Rosją,

Anglja i Francja musiały uciec się do innych metod,

któreby stanowiły formalne usprawiedliwienie ich akcji wobec państw skandynawskich.

Mocarstwa zachodnie stanęły na stanowisku, że państwa skandynawskie **nie mają prawa prowadzić handlu międzynarodowego według własnego uznania, ale muszą dostosować się do wskazówek Wielkiej Brytanji.** Rzecz prosta było to naruszeniem prawa miedzynarodowego i pogwałceniem neutralności.

Rządy Szwecji, Danji i Norwegji odpowiadały na wszystkie poczynania Anglii i Francji **protestami.** Losy tych protestów były jednak zawsze **łatwe do przewidzenia.** Zdając sobie sprawę z sytuacji militarnej małych państw **Anglja i Francja z miejsca odpowiadały odmownie na wszystkie przedstawienia rządów państw skandynawskich,** a w ostatnich czasach przeszły otwarcie

do zakładania pól minowych u wybrzeży Norwegji.

Gdyby plan ten został przeprowadzony, wówczas Norwegja zostałaby niejako **uwięziona w swoich granicach** i byłaby zupełnie odcietą od świata, z którym mogłaby się porozumiewać tylko za zgodą Anglji.

Nie ulega wątpliwości, że założenie pól minowych miało być pierwszym krokiem mocarstw zachodnich, po którym miał nadejść drugi, bez porównania poważniejszy, a mianowicie **militarne obsadzenie Norwegji i Szwecji oraz całkowite podporządkowanie ich celom wojennym mocarstw zachodnich.** Plany te zostały

ubiegnięte przez Rzeszę Niemiecką w dn. 9 kwietnia,

kiedy silne oddziały wszystkich gatunków broni armji niemieckiej wkroczyły do Danji i Norwegji i objęły zbrojną opiekę nad temi dwoma państwami.

Tak się przedstawia tło polityczne tego zagadnienia. Należy jednak zwrócić uwage na **sprawy gospodarcze,** gdyż te są dla małych państw w rodzaju krajów skandynawskich niezwykle doniosłego znaczenia.

Znaczenie gospodarcze problemów skandynawskich jest podwójne. Jest ono niezwykłej doniosłości zarówno dla samych tych państw, jak również i dla Anglji. Wielka Brytanja była bowiem **głównym odbiorcą produktów obydwóch państw.** Teraz więc sytuacja została zasadniczo zmieniona. Norwegja i Danja znajdą zapewne bez wiekszego trudu nowych odbiorców na swoje produkty w ramach Europy środkowej, podczas gdy **dla Anglji znalezienie nowych źródeł zakupów, zwłaszcza środków żywności, będzie problemem o wiele trudniejszym do rozwiązania.** Dzisiaj rzecz prosta, jeszcze nie nadszedł czas do osądzania, jak dalece sytuacja ta rozwinie się, niemniej jednak należy bezstronnie stwierdzić, że

przez zajęcie Danji i Norwegji Anglja otrzyma podwójny cios.

Wszystkie trzy państwa skandynawskie wyróżniały się w wielkiej rodzinie państw europejskich **bardzo rozwiniętym handlem zagranicznym.** Struktura jednak gospodarcza tych państw była bardzo rozmaita. Danja jest przedewszystkiem

krajem o wysokiej kulturze rolnej i hodowlanej.

Jej przetwory (masło, słonina, bekony i t. d.) stanowiły ważną pozycje w eksporcie, w którym wyroby fabryczne (maszyny, okręty, porcelana) odgrywały o wiele mniejszą rolę. W zakresie przemysłowym Danja zresztą miała wiele kłopotów w związku z bezrobociem. Z chwilą wybuchu wojny sytuacja ta doznała dalszego zaostrzenia, gdyż skutkiem trudności dowozowych ceny wzrosły niepomiernie (ponad 45 proc.).

Względy gospodarcze, jak również znaczna zależność Danji od przywozu, zmusiły już dawniej (w r. 1931) rząd do wydania specjalnych zarządzeń w zakresie obrotu dewizami. Z uwagi na silny kontakt z rynkiem angielskim związano koronę duńską z funtem szterlingiem. Po wybuchu wojny, kiedy zaznaczył się znaczny spadek kursu funta, **zerwano zależność waluty od waluty angielskiej i uzależniono kurs korony od kursu dolara.**

Obecnie stoją przed Danją nowe problemy gospodarczej współpracy do rozwiązania. które niewątpliwie przyczynia się do uregulowania wielu trudności.

Norwegja — kraj żeglugi morskiej.

Nie brak będzie podobnych problemów również **w stosunkach norwesko-niemieckich.** W zakresie eksportu Norwegja miała wiele do powiedzenia dzięki **rybołostwu, wielorybnictwu, żeglugi i przemysłu,** przyczem główną rolę wśród odbiorców odgrywały **Anglja i Niemcy.**

W porównaniu z Danją sytuacja gospodarcza Norwegji w ostatnich latach była **znacznie lepszą.** Dzięki niektórym specjalnościom Norwegji, także i po wybuchu wojny zaznaczył się **korzystny rozwój,** ostatnio jednak zaistniała poważna wątpliwość, czy z uwagi na działania wojenne, da się na dłuższy czas zapewnić odpowiedni dowóz węgla, nafty i innych surowców.

Norwegja dysponuje bardzo wielką flotą handlową, która obejmując łącznie 4 miljony ton rejestrowych, zajmuje

czwarte miejsce w świecie

po Anglji, Stanach Zjednoczonych i Japonji. Jeżeli jednak porównamy tonaż okrętów norweskich do ilości mieszkańców, wówczas stwierdzimy, iż **Norwegja znajduje się specjalnie w korzystnem położenin. Na każdych 1000 mieszkańców przypada bowiem w Norwegji 1412 ton rejestrowych, podczas gdy w Anglji 347, w Danji 309, w Szwecji 243, a w Niemczech 56.**

Doskonale rozwijające się wielorybnictwo przyniosło w ostatnich latach **duże korzyści.** Główne troski Norwegji polegają na wzroście drożyzny (ponad 25%), zwłaszcza w zakresie towarów importowanych z zagranicy oraz trudnościach natury dewizowej, gdyż cały obrót dewizami został podporządkowany rządowej kontroli.

Szwecja, kraj przemysłu.

Ostatnie posunięcia militarne Niemiec **nie zostały rozciągnięte na Szwecję.** Jej sytuacja geograficzna pozwala na o wiele silniejsze nawiązanie węzłów gospodarczych z Niemcami **bez specjalnych trudności.** Stosunki szwedzko-niemieckie ułożą się zapewne w najbliższej przyszłości bardzo korzystnie, temwięcej, że **eksport towarów do Anglji jest obecnie uniemożliwiony.**

Szwecja jest nietylko największym, ale również i **najpoważniejszym** krajem wśród trzech państw skandynawskich. **Jej przemysł stoi bardzo wysoko** a zwłaszcza w zakresie żelaza, stali, maszyn, drzewa, zapałek, celulozy i elektryczności. Także i tutaj Anglja i Niemcy były głównemi partnerami handlowemi, obok których dość znaczną rolę odgrywały Stany Zjednoczone.

Poprawiające się w ostatnich czasach sytuacja konjunkturalna w Szwecji uległa, po wybuchu wojny **pewnemu zachwianiu się.** Szwecja cierpi obecnie skutkiem **drożyzny towarów importowanych.** Przemysł drewniany, celulozy i papierniczy walczą z dużemi trudnościami okrętowemi. Natomiast przemysł żelazny i maszynowy i fabrykatów żelaznych uzyskał **nowe możliwości rozwojowe, zasilając gałęzie przemysłu zbrojeniowego.**

Dzięki ogólnemu wzrostowi zamówień i wpływów, sytuacja gospodarcza w zakresie tych przemysłów **uległa znaeznej poprawie.** Zaopatrzenie krajów w węgiel stanowiło główną troskę. Wielką rolę w tym zakresie odgrywały **dostawy niemieckie łącznie z dostawami z dawnych polskich kopalń.** Rola ta została powiększona z chwilą zastanowienia dostaw angielskich.

Szwecja przeszła ostatnio do **kontrolowanej gospodarki dewizami.** Bank emisyjny miał tutaj o tyle trudniejszą rolę, że od początku obecnej wojny ujawniła się **ucieczka kapitałów zagranicę.** Mimo to jednak, szwedzka polityka gospodarcza może się wykazać wieloma sukcesami.

Nowe problemy niemiecko-skandynawskie.

Po pierwszych wiadomościach, odnoszących się do operacyj niemieckich na terenie Skandynawji, zaznaczył się **wzrost zdenerwowania i niepewności.** Stan ten jednak szybko ustąpił i obecnie panuje przekonanie, że **gospodarcza współpraca pomiędzy państwami skandynawskiemi a Niemcami ułoży się na racjonalnych podstawach.**

Niemcy dążą do tego, aby **kraje te niczego nie zmieniały w swej dotychczasowej pracy, interesach i trybie życia.** Odpadnięcie rynku zbytu angielskiego zostanie zrównoważone nawiązaniem ściślejszego kontaktu gospodarczego z Niemcami.

Rola Niemiec w odniesienu do gospodarki państw skandynawskich polega nietylko na tem, że Niemcy będą **jednym z głównych odbiorców,** ale także i na tem, że **będą one dostawcą wielu produktów, koniecznych do utrzymania normalnych warunków do życia w państwach skandynawskich.** Jasnem jest, że im prędzej pństwa skandynawksie dostosują się do nowowytworzonej sytuacji i im szybciej nawiążą gospodarczą współpracę z Niemcami, tem prędzej nastąpi likwidacja chwilowego wstrząsu i w tym krótszym czasie państwa te dojdą do gospodarczego rozkwitu.

„Blokada — nędzną parodją".

(=) **Hsingking, 13 kwietnia. Prasa Mandżukuo zajmuje się wydarzeniami w Europie północnej. „Manchurja Daily Nevs" w artykule wstępnym z 11 kwietnia stwierdza, że fakt założenia min oraz plany sprzymierzonych wobec Norwegji wywołały najżywsze oburzenie państw neutralnych. Strategja Niemiec i błyskawiczne zajęcie kluczowych punktów w Europie północnej stanowią ciężki cios dla mocarstw zachodnich i redukują blokadę do roli nędznej parodji.**

Senator Reynolds domaga się od Francji zapłaty długów woj.

(=) **Waszyngton,** 13 kwietnia. Demokratyczny senator Reynolds wniósł obecnie w kongresie zapowiedziany wniosek, przewidujący upoważnienie prezydenta do wdrożenia rokowań, mających na celu **uzyskanie wysp francuskich Martyniki i Gwadelupy na morzu Karaibskiem oraz wysp St. Pierre i Miquellon w pobliżu Nowej Funlandji jako częściowe odszkodowanie francuskich długów wojennych.** Wnioskodawca oświadczył, że dzięki posiadaniu wysp Karaibskich obrona kanału Panamskiego będzie ułatwiona.

Senator Reynolds niedawno wniósł wniosek wdrożenia rokowań również z Anglją w sprawie odstąpienia brytyjskiego Hondurasu i wysp Bermuda, celem częściowego odszkodowania za długi wojenne.

(p)

Nocny alarm przeciwlotniczy w Paryżu.

Bruksela, 13 kwietnia. **W nocy z czwartku na piątek zarządzono alarm przeciwlotniczy w Paryżu w godzinach między 12.45 a 1.30.**

BOLERKO

No, nareszcie pojechała!

Wszystko odbyło się według przepisów. Naprzód moja żona mówiła mi, że się źle czuje. Nie zwracałem na to wiele uwagi, gdyż zawsze się źle czuła, kiedy potrzebowała pieniędzy, ale kiedy raz wróciłem z biura, nie było obiadu, gdyż Kasia latała cały ranek za solami trzeźwiącemi, bo pani zemdlała. Przeraziłem się nie na żarty i wyrzucałem sobie własny egoizm, ale Lena leżała w pięknym szlafroczku na tapczanie, dokładnie wypudrowana i wyfryzowana, jęcząc cichutko i śledząc moją minę z pod przymrużonych powiek. Zrobiłem się umiarkowania czuły, gdyż przeczuwałem jakiś grubszy szantaż i nie omyliłem się.

— Muszę wyjechać do Krynicy — dyszała moja małżonka — doktór mówił, że koniecznie, o ile nie mam zamiaru przejechać się na tamten świat.

— Ależ doskonale wyglądasz, kochanie — starałem się ją „pocieszyć".

— U ciebie zawsze doskonale, gdybym nawet leżała na marach (to było określenie, którem starała się mnie od czasu do czasu rozebrać) to powiedziałbyś i wtedy, że wyglądam doskonale. Ty nie masz za grosz litości, jesteś wyzuty z uczuć, tak, jesteś wyzuty zupełnie!

Zapomniała o tem, że ma udawać trupa i uniosła się ponad przepisowy ton, jaki ewentualny reflektant na nieboszczyka miałby prawo przybrać. Rzucała się naprzód w konwulsjach (złości) na tapczanie, a wreszcie wstała i w zupełnie złamanej pozycji przeszła do swego pokoju, trzaskając wcale mocno drzwiami. W istocie byłem „wyzuty". Te stałe dolegliwości mojej żony wyzuwały mnie systematycznie poza pieniędzmi, z wrodzonej łagodnej cierpliwości. Ale powyższa scena była tylko uwerturą do opery, którą mi śpiewała małżonka w ratach codziennie, jak płyty patefonowe.

— Popatrz, jakie mam suknie zupełnie wydarte, a buciki! no, nie mówiąc już o kapeluszach! To są łachy, okropne łachy! I te nerwy zupełnie w strzępach!

Jeśli się komuś codzień wmawia, że jest głupi, albo że jest mądry, to wreszcie w to uwierzy, nawet gdyby był z początku wręcz przeciwnego zdania, a jeśli nawet nie uwierzy, to dla świętego spokoju nie będzie przeczył. Ostatecznie przekonała mnie, że „musi dla poratowania zdrowia wyjechać do Krynicy". Zaczęła się procesja modniarek, modystek, szewców, a za nią pudła z kapeluszami, sukniami, pantoflami. Moja rola ograniczła się do „wyzuwnia się" z pieniędzy.

Nareszcie nastąpił moment, kiedy wręczyłem jej ze smętną miną tysiąc złotych i musiałem poddać się z rezygnacją wylewowi pocałunków i podziękowań, który spływał po mnie, jak zimna rzeka, hucząca szeroką falą cyfr. Cyfry... cyfry... cyfry... Odprowadziłem ją na dworzec. Jedno auto jechało z nami, a drugie z kuframi, psem i panną służącą. „Ty zostaniesz sam, kochanie moje biedne. Kasia jest ci niepotrzebna, możesz przecież jadać w restauracji, a ja się bez niej nie obejdę"... No tak, tak, oczywiście — kiwałem głową, jak straszak na ptaki, gdyż mi się włosy jeżyły na myśl, co jeszcze może mnie spotkać zanim ruszy pociąg. Kwadrans przed odjazdem moja żona przypomniała sobie, że zostawiła neseser w przedpokoju. Zamówiłem taksówkę i popędziliśmy sto na godzinę do domu. Po drodze policjant poprosił mnie o pięć złotych kary, przejechałem rasowego boksera jakiejś damie, który kosztował dwieście złotych i „szczęśliwie" dojechałem do domu. Neseser rzeczywiście był „na swojem miejscu" w łazience, ale minutę przed odjazdem pociągu zdążyłem. Naturalnie zostałem zdegradowany do „powolnej, flegmatycznej mumji, która zawsze ma czas i nie wie co to są wyczerpane nerwy". Uff!!! — pociąg ruszył, odetchnąłem.

Niema to jak spokój w domu i odpoczynek, ale nie każdemu może się to udać w zupełności. Po trzech dniach listonosz przyniósł mi ekspres, polecony, per avion: — „Przyślij mi natychmiast na miłość boską bolerko, jest mi bardzo potrzebne, przesyłką poleconą — natychmiast".

Chwała Bogu, że tylko tyle, myślałem, że drugi tysiąc, zrobiło mi się zimno niepotrzebnie. Bolerko to jest już coś, co jest w domu. Ale co to może być? Może jakaś płyta patefonowa? Chyba nie, poco jej natychmiast płyta potrzebna. Rozglądnałem się po całym domu, oglądałem wszystkie słoiki na toalecie, zaglądałem do wszystkich perfum, studjowałem francuskie napisy dziesięciu pudełek z pudrami, patrzyłem do szaf, do szuflad i nigdzie śladu z przedmiotu, który możnaby nazwać bolerkiem. Co to jest do licha? Spocony, zziajany po całym dniu postanowiłem pójść się upić albo powiesić.

W tragicznym nastroju przemierzałem ulice miasta w poszukiwaniu jakiejś zakazanej knajpy, gdzie możnaby utopić swój ból. I oto w momencie najwyższej rezygnacji z życia, spotkałem przyjaciela.

— Co ci jest? — zapytał Adam współczującym głosem, w którym drgał niepokój.

Spojrzałem na niego mętnie i zapytałem cicho, gdyż ból tamował mi wszystkie struny głosowe.

— Czy wiesz, co to jest bolerko?

— Zwarjowałeś? Coś ci na mózg uderzyło — przeraził się Adam moim wyglądem i obłąkaniem w oczach.

— Nie zwarjowałem, żona mi napisała, że w domu jest gdzieś bolerko, przeszukałem dom, ale po pierwsze niema, a po drugie nie wiem, co to jest i jak wygląda.

— A ty kiepski warjacie! Myślałem, że cię spotkało jakieś nieszczęście. Zaraz znajdziemy to bolerko.

Duch wstąpił we mnie jak piorun. Poderwałem się do biegu, nawet zamówiłem taksówkę i w pięć minut wylądowaliśmy z Adamem u mnie w domu. Adam zaczął od tego samego: słoiki, flaszeczki, pudry, szuflady. Na następny ogień poszły łóżka, szafy i t. d. Około północy dom był zupełnie zdemolowany i przedstawiał ruinę, jak po napadzie dzikich Kampów z nad Amazonki. Adam siedział na poduszce, która leżała na kaflach w łazience, a ja siedziałem w wannie z nogami spuszczonemi przez ramę bimbając raz jedną nóżką, to drugą. Pot nam ściekał strugami z czoła, a Adam w milczeniu przeżuwał gorycz zawodu własnej intuicji.

— Więc nie wiedziałeś draniu, co to jest bolerko — zapytałem szyderczo, dlaczegóż więc zrobiłeś ze mnie warjata, że mi pomożesz?

Z dnia na dzień

(=) **Kraków**, 13 kwietnia.

Gdzie leży Narwik? Wypadki ostatnich dni obudziły u wszystkich zainteresowanie się odległemi krajami, o których wielkości i położeniu bardzo wielu ma tylko bardzo nieokreślone pojęcie. Dlatego niejeden wyciaga obecnie swój stary atlas, jeszcze z czasów szkolnych i otwiera mapy krajów nordyckich, aby móc śledzić postępy odbywających się operacyj wojskowych.

Pierwszem wrażeniem, jakie odbiera się przy rzucie okiem na te mapy, jest zdumienie z powodu obszarów tych krajów i olbrzymich odległości, jakie zostały przebyte w ciagu niewielu godzin przez niemieckie siły zbrojne. Podczas kiedy mniejsza Danja składa się z północnego cypla kontynentu europejskiego i przylegających do niego wysp morza Bałtyckiego, południowe wybrzeża Norwegji, do których można dotrzeć tylko drogą morską, oddalone są od Warszawy w linji powietrznej aż o 1.000 kilomerów. — Norwegja, gdzie również wszystkie ważne punkty oparcia zostały zajęte przez niemieckie siły zbrojne już w pierwszym, lub drugim dniu akcji, jest pod względem obszasu znacznie większa niż b. Republika Polska. Długość tego wydłużonego kraju, sięgającego daleko poza północne koło podbiegunowe, wynosi przeszło 2.000 kilometrów.

Odległość pomiędzy niemieckiemi portami na morzu Bałtyckiem do portu Narwik w północnej Norwegji, który został zajęty przez wojska niemieckie już w pierwszym dniu akcji, wynosi 2.500 kilometrów. Dla porównaniu można sobie obliczyć, że musiałoby się przejechać siedem razy tam i z powrotem przestrzeń z Krakowa do Warszawy, aby przebyć przestrzeń, jaką musiały odbyć niemieckie okręty z transportami wojsk, aby pod groźbą angielskich min i okrętów wojennych dotrzeć do portu Narwik.

Dla dalszego porównania może nam służyć faktk, że linja powietrzna od Tatr do wybrzeża morza Bałtyckiego wynosi nie wiele więcej ponad 500 kilometrów. Jest to taka sama odległość jaką siły niemieckie musiały odbyć pomiędzy stolicami Danji i Norwegji, t. j. Kopenhagą i Oslo.

Zadanie polegało jednak nie tylko na przebyciu z błyskawiczną szybkością wszystkich tych olbrzymich odległości, ale także na obsadzeniu i zabezpieczeniu przeciwko atakom angielskim całego zachodniego wybrzeża Norwegji długości 2.000 kilometrów, a ponadto południowego wybrzeża Norwegji długości kilkuset kilometrów, oraz wszystkich duńskich wybrzeży i wysp.

Bezskuteczny atak angielskich okrętów wojennych na port w Narwik, odparty ze stratą czterech angielskich kontrtorpedowców, jest najlepszym dowodem na to, że wojskom niemieckim, wspomaganym przez niemiecką flotę i silne eskadry niemieckiego lotnictwa udało się już w pierwszym dniu akcji wypełnić całe zadanie obsadzenia i zabezpieczenia wszystkich strategicznie ważnych punktów nietylko w Danji, ale także na rozciągającym się na olbrzymiej przestrzeni wybrzeżu Norwegji.

Doniosłość tego wyczynu posiada tem większą wagę, jeżeli się weźmie pod uwagę, że Anglja nietylko rozporządza silną flotą, przy pomocy której rzekomo panuje nad morzami, ale także, że odległości pomiędzy Anglją i Norwegją są znacznie krótsze, niż oddalenie portów niemieckich od najważniejszych punktów na wybrzeżu Norwegji. I tak, odległość poprzez morze Północne między angielskim portem wojennym Scapa Flow do wymienianego ostatnio często norweskiego portu Bergen, który również znajduje się w rękach niemieckich, wynosi zaledwie 450 kilometrów.

Jeżeli porówna się z tem wymienione wyżej odległości pomiędzy portami niemieckiemi a wybrzeżami Norwegji, to nasuwa się wniosek, że również i na morzu Północnem Anglja zakończyła już swoją rolę „pani nad morzami". Rzeczywiście wypadki wojenne ostatnich dni udowodniły także fakt, że niemieckie lotnictwo zepchnęło flotę angielską na drugi plan.

We wszystkich punktach, gdzie angielskie okręty wojenne manewrowały na morzu Północnem, lub usiłowały przeprowadzić atak na wybrzeża Norwegji, zostały już w czasie zbliżania się do swego celu wykryte przez szybkie niemieckie samoloty wywiadowcze i zaatakowane przez niemieckie eskadry bombowców, które zadawały im tak ciężkie straty, że flota angielska była zmuszona wycofywać się.

Słynna angielska flota wojenna, w skład której wchodzą największe na świecie jednostki morskie, stoi jeszcze wciąż bezczynnie w swoich angielskich portach macierzystych, w ustawicznej trwodze nawet w tych schronieniach przed atakami niemieckich lotników.

W ten sposób, w równej mierze fakty i skromne cyfry udowadniają ogrom niemieckiego wojskowego i organizacyjnego przedsięwzięcia, jak niemniej dowodzą one niezdolności mocarstw zachodnich do skutecznego przeciwstawienia się akcji niemieckiej, wykonanej na tak olbrzymich przestrzeniach.

Co to jest lotniskowiec?

(=) **Berlin**, 13 kwietnia. Jak doniesiono, w odległości 200 km na północny zachód od Drontheim został trafiony i zniszczony przez bomby ciężkiego kalibru zrzucone z samolotów niemieckich jeden brytyjski lotniskowiec.

Lotniskowce są to **statki wojenne, służące do przewożenia samolotów, które z pokładu takich statków mogą startować do lotu.** W ten sposób skraca się trasę lotu, czyli powiększa się promień działania samolotu.

Po raz pierwszy wprowadzono lotniskowce w marynarkach różnych państw z końcem wojny światowej. Anglja przebudowała trzy wielkie krążowniki **„Furious"**, **„Glorious"** i **„Courageous"** na lotniskowce, przyczem ostatni z nich został w dniu 17 września 1938 r. zatopiony przez łódź podwodną kpt. por. Schuharta. Również przebudowywano parowce pasażerskie na lotniskowce.

Pierwszym statkiem zbudowanym odrazu z przeznaczeniem na lotniskowiec był **lotniskowiec angielski „Hermes"**, który opuścił doki w roku 1919. Przez następne 20 lat Anglja nie budowała już żadnych nowych lotniskowców. Lotniskowiec „Arc Royal" został ukończony dopiero w roku 1939. Dalsze lotniskowce, zakontraktowane przez Anglików w ramach programu rozbudowy floty, częściowo znajdują się jeszcze w dokach, częściowo zostały wypuszczone na morze tuż przed wybuchem obecnej wojny i nie są jeszcze gotowe do użytku.

Nowoczesny lotniskowiec wyposażony jest zwyczajnie **w hangar letniczy i dwa pokłady.** Górny pokład jest urządzony jako tor startowy, co nadaje lotniskowcowi charakterystyczny wygląd. Poza kominem i mostkiem kapitańskim, który porusza się na szynach i stanowi tak zwaną „wyspę" lotniskowiec nie posiada żadnych urządzeń górnych, wystających ponad płaską powierzchnię startową. Okręty wynurzają się głęboko z wody. Przedłużenie pola startowego na górnym pokładzie wystaje częstokroć daleko poza rufę okrętu. Samoloty wyciągane są na pole startowe przy pomocy wind elektrycznych. Specjalne urządzenia zmniejszają szybkość powracającego na pokład samolotu w czasie lądowania.

Uzbrojenie lotniskowców składa się z lekkich i średnich dział przeciwlotniczych. Lotniskowiec „Arc Royal" może pomieścić 60 samolotów.

Szwedzki okręt zatonął u wybrzeża szkockiego.

Amsterdam, 13 kwietnia. **Według doniesienia Reutera z Londynu, szwedzki okręt-cysterna „Sveaborg" (9.076 ton) zatonął u wybrzeża szkockiego. 34 członków załogi wylądowało w jednym z portów szkockich.**

„Sveaborg" był jednym z największych szwedzkich okrętów-cystern i znajdował się w podróży ze Szwecji do Ameryki. Panuje przekonanie, że „Sveaborg" został z torpedowany. Cała załoga została uratowana. (p)

Sytuacja na terenie powodziowym w Jugosławji jest dalej katastrofalna.

(=) **Belgrad**, 13 kwietnia. **Sytuacja na terenach, objętych powodzią w Jugosławji kształtuje się coraz bardziej katastrofalnie. Prawie nieustanne deszcze uniemożliwiają obniżenie się poziomu wód.**

Utrudnia to niezmiernie pracę 35.000 ludzi. zajętych naprawianiem zagrożonych obwałowań rzecznych, jak również los 20.000 osób, pozbawionych dachu nad głową, oraz uchodźców.

Celem zapobieżenia szerzeniu się chorób zakaźnych **zarządzono szczepienie ochronne.** Ludzie, którzy stracili swoje całe mienie i dach nad głową cierpią bardzo wskutek dotkliwego zimna. W wielu wypadkach zdołali oni uratować tylko to, co mieli na sobie. Ubrania ich są jednak zupełnie przemoczone wskutek nieustannych deszczów, oraz prac na terenie powodziowym.

KRONIKA.

Sprzedaż nafty na kartki.

Począwszy od środy, t. j. dnia 17 kwietnia br. **wyznaczone sklepy rejonowe będą sprzedawały według ustalonej kolejności odbiorców naftę** w ilościach po 1½ litra **dla mieszkań aryjskich**, po 1 litrze **dla mieszkań żydowskich**, oraz lokali przemysłowych, sieni i klatek schodowych — w cenie **55 groszy za litr**, za obcięciem kuponu marcowego i kwietniowego karty poboru nafty.

Śmiertelne zatrucie gazem świetlnym.

Kraków, 13 kwietnia. — Dzisiejszej nocy o godz. 23.30 wezwano Pogotowie Ratunkowe na ul. Starowiślną pod nr. 28, gdzie 20-letni Bernard Kamper uległ **zatruciu gazem świetlnym podczas kąpieli.**

Lekarz pogotowia stwierdził zgon, zostawiając zwłoki na miejscu wypadku. Zatrucie nastąpiło **zupełnie przypadkowo**, skutkiem defektu w instalacji gazowej.

Podjęcie podmiejskiej komunikacji kolei elektrycznej w Warszawie.

Warszawa, 13 kwietnia. — W dn. 15-go kwietnia zostanie uruchomiona komunikacja na linji koleji elektrycznej Warszawa-Otwock. Obok dotychczas kursujących pociągów parowych, będzie kursowało 8 par pociągów elektrycznych. Przy używaniu podmiejskich pociągów elektrycznych obowiązują te same przepisy i ceny, które stosuje się w ruchu ogólnym. Rozkłady jazdy zostaną wywieszone na dworcach.

Oszukańczy „dowódca oddziału rekwizycyjnego" skazany na 18 mies. więzienia.

(=) **Warszawa**, 13 kwietnia. Przed sądem okręgowym w Warszawie odpowiadali 48-letni Adam Baranowski, zam. ul. Rybaki 42 oraz K. Staniczewski, zam. Rybaki 30 pod zarzutem przywłaszczenia sobie cudzego mienia we wrześniu 1939 r., które skonfiskowali pod pozorem przeznaczenia dla wojska polskiego.

W związku z tem odpowiadali za paserstwo 42-letni I. Konarzewski, 32-letni St. Dybicz, 26-letni A. Stumajster, 27-letni S. Wróbel, 28-letnia Aniela Kirow, 40-letni E. Kirow i 60-letni L. Paranowski.

We wrześniu ub. r. Adam Baranowski został wypuszczony z więzienia mokotowskiego, gdzie odsiadywał karę za kradzież. Zgłosił się on do wojska polskiego, ubrał się w mundur oficera i począł jako „dowódca oddziału rekwizycyjnego" dokonywać rekwizycyj, rzekomo dla władz wojskowych w barakach towarowych „Witold" i „Edgar". — Oszust skonfiskował ogółem 220 worków ryżu, 164 skrzynie herbaty i 36 worków cukru, ogólnej wartości około miljona złotych.

Sąd uznał winę obu głównych oskarżonych za udowodnioną i skazał ich po 18 miesięcy więzienia. Pozostali oskarżeni otrzymali niższe kary.

STAN WODY NA WIŚLE w dn. 13-go kwietnia wynosił: w Krakowie minus 255, w Zawichoście plus 1744. Poziom wody w dalszym ciągu opada.

(=) **SZCZEPIENIE OSPY W CZĘSTOCHOWIE.** W czasie od 8 kwietnia do 31 maja br. odbywać się będzie bezpłatne szczepienie ospy dla ludności Częstochowy i okolicy.

— Myślałem, że jesteś niedomyślny i tylko dzięki temu nie możesz sobie dać rady, a to... cholerko psiakrew!

Zaklął szpetnie wszystkiemi językami świata i nagle palnął się w głowę.

— No pomyśl Kazik, co za idjota ze mnie.

— Co?!! wiesz już? domyśliłeś się?!!

Zacząłem nim potrząsać, patrząc z psiem przywiązaniem w oczy.

— Ja sam nie, ale...

— No więc wyduś ze siebie — przerwałem rozgorączkowany, drżąc jak we febrze.

— Przecież moja żona będzie wiedziała, co to jest bolerko-cholerko!

— Rzeczywiście! trzeba dwóch takich osłów jak my, żeby się tego nie domyśleć.

Teraz obydwaj poderwaliśmy się jak wyścigowcy i pomimo tego, że było już po północy, pognaliśmy do jego domu. Pani Adamowa już spała, ale Adam gnany chęcią zaspokojenia własnej i mojej ciekawości, wyciągnął ją z łóżka, zawinął w kołdrę, wsadził do taksówki i popędziliśmy do mnie do domu. Biedna kobieta ocknęła się z przerażenia dopiero u mnie, zapytała o co chodzi i podeszła do szafy. Wytrzeszczyliśmy oczy z Adamem, omal nam nie wylazły z orbit, żona Adama wyciągnęła z szafy coś niebieskiego, co było bardzo podobne do bluzki tylko krótsze.

Jeśli powiem, że mało nas obydwóch nie trafił szlag, to będzie jeszcze dalekie od uczucia, któregośmy doznali.

Przecież macaliśmy to głupstwo ze dwadzieścia razy po kolei i nikt się nie domyślił, że to bolerko?!

Cholerko psiakrew!!

Czarkowska Joanna.

Gwóźdź cieśli Rabou.

Na krańcu wsi Selle, w diecezji Gandawskiej, na niewielkiem wzgórzu, przy rozstajnych drogach, wznosił się wysoki, drewniany krzyż, z dużym wizerunkiem Zbawiciela Ukrzyżowanego.

Rzeźba ta odznaczała się głębokim wyrazem bólu na twarzy konającego Chrystusa, jak również tem, że jeden z gwoździ wypadł już od dawna i prawa ręka, oderwana od krzyża wisiała w powietrzu.

Ludność wsi Selle była pobożną, a w niedzielę i święta nie brakło nikogo w ubogim parafialnym kościółku. Gdyby jednak zapytano któregokolwiek z mieszkańców wioski, czemu dotad nikt nie naprawił krzyża — każdyby odpowiedział:

— Bo tam sterczy wciąż jeszcze gwóźdź cieśli Rabou.

* * *

Pewnego razu do spokojnej tej wioski przybył jakiś nieznajomy, o ponurym wyglądzie twarzy. Nabył domek od jakiegoś starca, który wkrótce potem umarł, sprowadził od niego warsztat stolarski i zaczął pracować.

Wkrótce zaczęły krążyć o nim niepochlebne dla niego pogłoski. Mówiono, że ten cieśla, a zarazem stolarz, nie uczęszcza nigdy do kościoła, że miota w gniewie straszne bluźnierstwa i przekleństwa.

Pewnej niedzieli popołudniu kilku starszych wieśniaków zabawiało się w pobliskiej gospodzie w kręgle, gdy nagle zbliżył się do nich Rabou i wziąwszy udział w grze, zaczął umyślnie przegrywać, jak gdyby chciał tym sposobem pozyskać sobie sympatję. Wygrywający, jednak odsunął z widoczną niechęcią jego pieniądze. Wobec takiej zniewagi twarz Rabou zaczerwieniła się, a z ust wydarło mu się straszne przekleństwo.

— Rabou, nie znieważaj Imienia Pańskiego! Lecz Rabou miotał dalej przekleństwa, a w końcu rzekł:

— Chciałbym, aby Chrystus raz jeszcze zstąpił na ziemię, bo gdyby był znowu między nami, to nie kto inny, tylko ja, cieśla Rabou, z przyjemnością zrobiłbym dlań krzyż!...

Słowa te wywołały ogólne oburzenie. Wówczas Rabou wykrzyknął:

— Wasz Chrystus chce zstąpić z krzyża, ale cieśla Rabou przygwoździ Go na dobre, zobaczycie!

* * *

Upłynęło kilka tygodni, w ciągu których Rabou nigdzie nie pokazywał się. Nadszedł wreszcie Wielki Tydzień i w nocy z piątku na sobotę paru wieśniaków, wracających z miasta, widziało idącego cieślę z młotem w ręku i drabiną na ramieniu. Pomiędzy zębami błyszczało u niego coś, podobnego do stalowego gwozdzia. Nikomu jednak nie przyszła na myśl zbrodnia, którą złoczyńca, korzystając z jasnej księżycowej nocy, właśnie spełnić zamierzał... On zaś nie domyślał się wcale, że za nim w niewielkiej odległości szła pewna staruszka, matka Balisot, która opowiedziała później koniec tej smutnej historji.

Na rozstajnych drogach Rabou zatrzymał się przed krzyżem i przystawiwszy do niego drabinę, zaczął wstępować po szczeblach. Gdy jednak stanął na ostatniem z nich i ujrzał przed sobą zawisłą w powietrzu rękę, której nigdy przedtem z bliska nie widział, wydała mu się ona teraz przy świetle księżyca olbrzymią. Ręka ta miłosiernie wyciągała się ku niemu, ale odstępca widział w niej tylko grozę...

Matka Balisot spostrzegła wyraźnie, że złoczyńca otarł sobie czoło rękawem i wypowiedział jakieś przekleństwo głosem tak drżącym, jakgdyby miał atak febry. Przez chwilę zdawał się wahać, nagle jednak wyjął z ust gwóźdź, który w księżycowym blasku błyszczał jak sztylet i przyłożył go do dłoni Chrystusa. Potem podniósł młot i wymierzył nim cios tak silny, że cały krzyż zadrżał i zdawało się, iż ręka skurczyła się od bólu.

Właśnie świętokradca ocierał sobie znowu czoło i całą twarz rękawem, gdy gwałtowny powiew wiatru omal nie zrzucił go z drabiny...

Wówczas Rabou zaczął gorączkowo walić młotem, za każdym zaś uderzeniem ręka zdawała się drgać jakby żywa... Złoczyńca spieszył się, zimny pot zalewał mu oczy. Nagle ogarnął go taki przestrach, że rzucił młot i zaczął zstępować z drabiny.

Teraz jednak stało się coś strasznego. Zdawało się nieszczęsnemu, że ręka Ukrzyżowanego spadła mu na szyję i coraz mocniej ją ściska. W pośpiechu nie zauważył bowiem, że wraz z dłonią Zbawiciela przybił do krzyża koniec szala, który miał na szyi..

Chcąc oswobodzić się z tego niesamowitego uścisku, szarpnął się gwałtownie, lecz pętla jeszcze mocniej zacisnęła się. Wówczas oszalały z przerażenia, Rabou zeskoczył z drabiny, a olbrzymie jego ciało zawisło w powietrzu, kołysząc się na szalu...

Matka Balisot uciekła przerażona, lecz długo jeszcze zdawało się jej, że słyszy z oddali okropne śmiertelne rzężenie świętokradcy.

ANEGDOTY.

OPERACJA.

Pani Róża z Potockich Branicka słynęła z hartu i siły woli. Kiedy zrobił się jej wrzód na piersiach, sama wybrała się w podróż po stolicach europejskich, celem zakupienia narzędzi chirurgicznych. Skoro je zakupiła, zamknęła się w pokoju i zabroniła komukolwiek tam wchodzić. Następnie sama zoperowała sobie wrzód, obandażowała i wyleczyła.

*

CHOROBY SERCA.

Wiktorja de Choiseul, córka Stanisława Szczęsnego Potockiego, była uważana za królową piękności. Pewnego razu chciała być obecną na akcie doktoryzacji któregoś z uczniów medycznego fakultetu. Życzeniu jej stało się zadość. Na promocję zaproszono mnóstwo gości, a że w tym czasie remontowano uniwersytet, cała uroczystość odbyła się w salonach promotora.

Posiedzenie rozpoczął promotor przemówieniem do młodego kandydata i do zaproszonych pań. Pierwszemu wyłuszczał, jakie są obowiązki lekarza, płci zaś pięknej wyrzucał, że często mężczyzn rajem obiecanym łudzi, a rajem utraconym karze.

Młody kandydat wszedł na mównicę i zapowiedział, że czytać będzie rozprawę o chorobach serca. Przytoczył znane choroby sercowe, sposoby ich leczenia, przebiegł długi szereg cnót, zalet, wad i przywar z tegoż samego pochodzących źródła i dowodził, że tak miłość jak i nienawiść, szlachetność i pycha, wspaniałomyślność i samolubstwo, dobroczynność i chciwość, w sercu ludzkiem początek biorą. Wywody swoje zakończył stwierdzeniem, że serce ludzkie jest zagadką, hieroglifem, do którego nikt nie potrafi klucza dobrać, labiryntem, którego jeszcze nikt nie zgłębił, a chcąc zgłębić, niejeden się zgubił.

Na poparcie powyższych wywodów przytoczył dziwny, niespotykany dotąd wypadek.

Pewien młody człowiek, w pełni sił, zesmutniał naraz i zaczął ludzi unikać. Na zapytanie, co mu dolega, nic nie odpowiadał, tylko głęboko wzdychał i płakał. Wszystkie wysiłki lekarzy okazały się daremnemi. Młodzieniec umarł. Przeprowadzono sekcję.

Po otworzeniu ciała znaleziono w głowie wszystkie klepki na swojem miejscu, żadnej nie brakło. Ciało wychudłe wprawdzie, ale w dobrym stanie, płuca nienaruszone... Dopiero, gdy przystąpiono do serca, odkryto prawdziwy powód choroby i śmierci.

Chcąc ten jedyny może w swoim rodzaju wypadek przechować, aby mógł drugim służyć za przestrogę i radę, wyjęto serce, zabalsamowano, a ot, co w niem się znajdowało — dodał mówca — co spowodowało śmierć pełnego życia młodzieńca i niejednemu z was, szanowni słuchacze, tem samem grozi niebezpieczeństwem, niechaj mi wolno będzie całemu zgromadzeniu przedstawić.

Tu odsłonił stół, obok niego stojący. Ujrzano na nim obraz, przedstawiający serce, w środku którego znajdował się portret hrabiny de Choiseul.

Grzmot oklasków zakończył odegraną scenę, a rozrzewniona do łez hrabina wstała z miejsca i zbliżając się do młodego mówcy, rzekła:

— Wymieniając przymioty i przywary serca, zapomniałeś pan wspomnieć o pamięci serca, czyli wdzięczności i o pochlebstwie. Pierwszą zachowam dla siebie, strzeżcie się drugiego, przestrzegam, bo pochlebstwo najlepsze nawet serce popsuć może. Co się zaś tyczy mego wizerunku, niechaj pozostanie w archiwach szkoły lekarskiej, jako pamiątka i dowód, że są choroby, których ani rozum, ani nauka, ani doświadczenie nie są w stanie wyleczyć...

Km. 29/40 (422/35)

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Nowym Targu, Ziembiński Tadeusz, na zasadzie art. 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że celem zniesienia współwłasności realności lwh. 999 ks. gr. gm. kat. Biały Dunajec, Dr. Józefa Spiesznego, Pawła Cudzicha i Franciszka Pary własność stanowiącej, dnia

22 maja 1940 r.

o godzinie 11-tej przed poł. w Sądzie Grodzkim w Nowym Targu odbędzie się publiczna licytacja parceli lkat. 11064 i 11065 w skład realności lwh. 999 ks. gr. gm. kat Biały Dunajec wchodzących, których obszar wynosi 435 m².

Na powyższych parcelach stoi dom mieszkalny z boiskiem, stajnia, piwnica, chlewik, stajnia, studnia bez pompy, płot i trzy drzewa owocowe.

Parcele powyższe łącznie z innymi parcelami wchodzącymi w skład realności, lwh. 999 ks. gr. gm. kat. Biały Dunajec obciążone są mesznem w wysokości 2/3 korca żyta, 2/3 korca owsa rocznie na rzecz Probostwa rzym.-kat. w Szaflarach, który to ciężar oszacowany został na 280 zł.

Mające się sprzedać parcele wraz z zabudowaniami i przynależnościami bez odjęcia wartości ciężaru mesznego oszacowane zostały na kwotę 5.586 zł. Cena wywołania, czyli najniższa oferta poniżej której sprzedaż nie może nastąpić, wynosi 4.189 zł. 50 gr.

Przystępujący do licytacji winien złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części ceny szacunkowej, to jest 558 zł. 60 gr. Rękojmia winna być złożona w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej.

Przy licytacji zachowane będą ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, o ile osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, i o ile nie uzyskają postanowienia właściwego Sądu, nakazującego zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać powyższą realność w dni powszednie od godz. 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Nowym Targu.

648k Komornik: **Tadeusz Ziembiński.**

JAWNE WEZWANIE!

Wezwania płatności firmy **Zakłady chemiczne „Kopal“ Kraków, Rzemieślnicza Nr. 7** należy wpłacać w następujących bankach: Powszechny Bank Kredytowy S. A. Kraków, Rynek Gł. 35, Deutsche Bank, Krakau, Alter Markt Nr. 47.

Treuhänder Ing. Karl Wittinger
Krakau 1, Postschliessfach Nr. 1.

11798

Wolne posady

MASZYNISTKA perfekt po niemiecku znajdzie zatrudnienie natychmiast. Kraków, Siemiradzkiego 21/2. 11868

MASZYNISTKĘ perfekt niemiecki przyjmę. Basztowa 10/2. 11857

OGRODNIKA do obsadzenia ogrodu poszukuję. „Informator" — Kraków, Pijarska 19. 654k

ZDOLNY zastępca do sprzedaży kart pocztowych poszukiwany. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr 699k". 699k

PRZYJMĘ chłopca do praktyki fryzjerskiej. Kraków, Topolowa 35. 11801

RUTYNOWANA KAWIARKA poszukiwana od zaraz. Zgłoszenia z odpisami świadectw: Goniec Krakowski. Kraków, „Nr. 11886". 11886

PRZYJMĘ fryzjera na stałą wypomóżkę. Kraków, Wrocławska Kruk Franc. 11812

SŁUŻĄCA uczciwa, polecona, gotowaniem, potrzebna zaraz. Traugutta 24, m. 10. Zgłoszenia od 5—7 popołudniu. 11890

STRÓŻOSTWO odstąpię. Plac Zgody 16. 11818

DOCHODZĄCA do sprzątania biura. Zgłoszenia Rynek Główny 10 I p., 9—10 rano.

DZIEWCZYNA samodzielna do wszystkiego potrzebna. Piłsudskiego 19a, m 3a, polecenia konieczne. 11822

POTRZEBNA dochodząca dziewczyna do wszystkiego. Konieczne polecenia. Kraków, św. Filipa 8, m. 2. 11826

POTRZEBNY czeladnik krawiecki damski. Kraków, Lenartowicza 6, III p., m. 10. 11730

Posad poszukują

RZĄDCA gosp., wysiedlony z Poznańskiego, lat 24, szkoła rol., z praktyką w intensywnych majątkach Wielkopolski, obecnie znajdujący się w krytycznem położeniu — przyjmie jakąkolwiek posadę. Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 11763" 11763

LEŚNIK egzaminowany — 20 lat praktyki kasach rządowych, — prywatnych, miernictwo, kultura, eksploatacja, — brakarstwo, poszukuje posady leśniczego, podleśniczego lub t. p. na ordynarję lub pensję. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 11911". 11911

POSZUKUJĘ pracy dochodząca kucharka, ze sprzątaniem i praniem, uczciwość polecona. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 11814". 11814

POLECAMY służącą do wszystkiego, dobrą, uczciwą. Wymagania skromne. Łaskawe oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 11850". 11850

MŁODA podejmie się każdej pracy. Wymuanie obojetne. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 11867" 11867

Kupno

KUPIĘ FUTRO damskie i męskie Sklep Komisowy, św. Anny 4.

KREDENS otomanę, biurko, stół, patefon, płyty kupię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 11870". 11870

WYROBY przemysłu ludowego, domowego (lalki, kasetki, — makatki, obrazki akwarele olejne, koronki, poduszki itd.) kupuję, przyjmuję w komis. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 11841". 11841

KRZESŁA, biurka, szafy biurowe, inne urządzenia kupię. — „Informator", — Kraków, Pijarska 19. 650k

MASZYNKĘ do krajania chleba i lodownię pokojową kupimy. Kuchnia ludowa, Retoryka 15. 11827

DĘTKI stare, klej roślinny, worki, deski 13 mm — kupuje Patzak i Ska, Starowiślna 31. 11861

KUPUJE oraz przyjmuje wszystko w komis — sklep starożytności: Irena Haubelt, Gołębia 2. 11882

AUTA ciężarowego koła tarczowe 32×6 dzinra 160, na 6 śrub, ewentualnie z gumami kupimy. „Motor", Tarnów, Wałowa 4. 694k

JADALNIĘ oraz sypialnię — kupię zaraz. — Zgłoszenia: Smoleńsk 35/4. 11878

KUPIĘ szafe trójdzielną orzech, w dobrym stanie. Of. Pędzichów 28, m. 6. 11834

PATEFON walizkowy, płyty — kupię. Lelewela 9, m. 2. 11836

TAPCZAN 3-poduszkowy, używany, kupię. — Pośrednictwo wykluczone. — Goniec Krak. Kraków — Nr. 11889. 11889

KUPIĘ maszynę „Singer" lub innej marki, pożądane kryte, stan dobry. Zgłoszenia: Biuro „Centrala" Floriańska 24/5. 11897

DWIE obrączki, pierścionek zaręczynowy lub łańcuszek kupi katolik, Długa 45 m. 7, godz. 9—17. 11884

TAPCZAN dwuosobowy, 2 kołdry kupię. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 11805". 11805

KUPIĘ patefon z płytami w dobrym stanie. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 11879". 11879

WIESZAK, biurko, maszynę kupi Biuro Zleceń, Majewski, św. Marka 27. 11903

KUPIĘ pianino, rower damski okazyjnie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 11904". 11904

KUPIĘ okazyjnie urządzenie sklepowe. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 11851". 11851

KUPIĘ używane łóżeczko dziecinne lub duże żelazne. Cena i oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 11860". 11860

ADWOKACKIE książki, ustawy, togę kupię. Basztowa 10/2. 11856

ZESZYTY DEKORACJI WNĘTRZ względnie całe roczniki „Innendekoration" itp. kupię. Zgłoszenia: Rynek 45/2. 11842

JADALNIĘ sypialnię, biurko kupię: Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 11869". 11869

SKLEP Komisowy, ulica Floriańska 7, I p. przyjmuje do sprzedaży komisowej: Dywany, kilimy, obrazy, kryształy porcelanę, urządzenia domowe i biurowe, maszyny do szycia i pisania itd. 11921

MEBLE wszelkie kupuje, najwyższe ceny płaci gotówką — Hala Meblowa, Wiślna 4. parter.

Sprzedaż

TRENCZE męskie, letnie płaszcze, sukienki, kostjumy, ubrania, aparaty fotograficzne „ex acta" i inne — sprzeda Sklep Komisowy, Rynek Główny 26 I p. 11874

DOM nowobudowany, dochodowy (cztery sklepy) cena 120.000. Dom nowobudowany, — siedmioubikacjowy, ogród 38.000. Domek jednorodzinny, ogród — 14.000. Cztery parcele uzbrojone, śródmieście 215.000 — nadto szereg realności okazyjnie sprzeda: „Lokata" Kraków, Łobzowska 4. 11895

OKAZJA: obrazy znanych malarzy, kryształy, porcelana, instrumenty muzyczne, meble klubowe, samowary, żelazka gazowe, elektryczne, worek dla chorego, wąż gumowy do wysokiego ciśnienia, noże tokarskie — sprzeda oraz kupuje i przyjmuje w komis: Dom Komisowy. plac Szczepański 2. 11894

WILLA, 7 ubikacyj, murowana, obok Rabki — 14.000. Zgłoszenia: Biuro Zleceń. Majewski, św. Marka 27. 11901

GĄSIORÓW 30-litrowych kilka sprzedam. — Zyblikiewicza 10 m. 5. 11914

MEBLE urządzenia biurowe przyjmuje do sprzedaży komisowej Sklep Komisowy. E. Górska, Floriańska 7. 11922

TAPCZAN, szafę trójdzielną, stół orzech okazyjnie, nowe. — sprzedam, Kraków, Kościuszki 35/18. 11923

KILIM wymiar 1×2 firanka, sprzedam; także naprawa kilimów. Jabłonowskich 9, Pietraszek. 11853

SPRZEDAM przewodu świetlnego, cekasu oraz innych materiałów elektrotechnicznych. — Mogilska 16. — „Radio-Stella" 11872

PŁASZCZ czarny źrebce prawdziwe, lisa srebrnego sprzedam. Podgórze, Nadwiślańska 8. 11845

SERWIS obiadowy 6-osobowy Karlsbad, srebrny szal wenecki, leżnik huculski i kilim nie używane, gobeliny obrazy olejne sprzedam. Wenecja 1, III p., mieszkanie 8 — godz. 15—19. 11846

WÓZ węglowy gruby do sprzedania. — Bernardyńska 9/9. 11847

AUTO „Fiat 518" 4 osobowe sprzeda M. Samsonowicz, Dębica. 646k

ZAKOPANE, Willa 8 pokoi łazienka 25.000. — Wiadomość: Kubiński, Krupówki (Kawiarnia Ziemiańska). 695k

DOMY, parcele sprzedasz, kupisz najkorzystniej przez „Polonię" Kraków, Zwierzyniecka 9. 11859

NAJKORZYSTNIEJ sprzedaje kamienice, wille, domy, parcele, majątki gospodarstwa „Informator" Kraków, — Pijarska 19. Duży wybór! Informacje bezpłatnie! 655k

ROWER damski i męski, nowy, do sprzedania. Kraków — Florjańska 6, m. 15 of. 11829

OTOMANA nowa szeroka ze senowkiem — do sprzedania. Bandurskiego 30, — sklep. 11820

PUDELKI białe dwumiesięczne do sprzedania: Wiadomość: ul. Prokocimska 59a (Płaszów). 11840

SPRZEDAM płaszcz damski wiosenny — kostjum granatowy, firanki, piżamę, — krzesło biegunowe, jedwabną chustkę. Ul. Lelewela 12, m. 4. 11803

SMOKING, ubranie, mało używane oraz płaszcz damski sprzedamy. Centralny Sklep Komisowy, Grodzka 32. 11865

DYWANY perskie, maszynowe, kilimy, narzuty, gabinet klubowy, porcelanę, obrazy — sprzeda Chrześcijański Sklep Komisowy, Kraków, św. Tomasza 30. 11899

SPRZEDAM płaszcze damskie, kilimy: Gołębia, 2, sklep: Irena Haubelt. 11881

PATEFONY szwajcarskie, okazyjnie sprzedam. — Zwierzyniecka 9 — m. 1. 11835

PIECE kaflowe przenośne kuchenne lub pokojowe sprzedam. Kaflarz — Jana 18, III. 11808

PATEFON walizkowy — angielski, doskonały z płytami — sprzedam Zyblikiewicza 12 m. 1. 11811

SPRZEDAM sklep wraz z urządzeniem Kraków, Bandurskiego 24. 11810

URZĄDZENIE biurowe, biurka, szafa, półki oraz maszynę do pisania sprzedam — Rajska 4, m. 8. 11887

BIDERMAYER inkrustowany — komplet — kanapa, stół, 2 fotele, 6 krzeseł sprzedam Al. Słowackiego 52, m. 10/1 oglądać 3—6 pop. 11888

PŁASZCZ gabardynowy — ubranie męskie, sprzedam. Aleja Mickiewicza 53/2. 11891

SPRZEDAM maszynę do szycia, dywan żywiecki, obrazy — Zgłoszenia: Biuro „Centrala", Floriańska 24/5. 11896

MASZYNĘ do szycia ręczną, dwa koce sprzedam. Rakowicka 33/I. 11815

ZIEMI proszowskiej kilka morgów Budynek mieszkalno-fabryczny z parcelą, centrum, 500.000 — sprzeda: „Smienność", Kraków, Michałowskiego 15/16. 11875

BUNDĘ wełnianą, prawie nową, sprzedam. Krowoderska 39 m. 10. 11873

SPRZEDAJE, kupuje, przyjmuje w komis, wogóle wszystko: — Sienna 7/1. 11879

Matrymonialne

PRZYSTOJNY wysoki blondyn, lat 27, zapozna ładną, młodą, — sympatyczną panią z Nowego Sącza lub okolicy, lubiącą sporty i wycieczki, celem nauki języka polskiego. — Listy zwrotną fotografją kierować: — Goniec Krakowski, Nowy Sącz, pod „57". 658k

DWIE po 40 pragną poślubić mężczyzn o prawym charakterze — dobrem sercu na jakiejkolwiek posadzie, ze sfer robotniczych. — Goniec Krakowski Nr.: „11837". 11837

NIEZALEŻNA inteligentna pani pozna takiegoż pana do lat 40. Cel matrymonialny. Anonimy kosz. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 11855" 11855

OŻENIĘ się z właścicielką sklepu lub innego intratnego interesu najchętniej z bezdzietną wdową, mam gotówkę, — którą mogę włożyć do przedsiębiorstwa. Zgłoszenia — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 11819". 11819

WARTOŚCIOWY kulturalny kawaler 31, przystojny, zdrowy, były funkcjonarjusz — właściciel Licencji, poślubi zamożną, zdecydowaną włożyć drobny udział do przedsiębiorstwa handlowego. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 11821"

Lokale

POKÓJ piękny, umeblowany, z komfortem, używaniem łazienki (ul. Piłsudskiego) wynajmę solidnemu panu. — Wiadomość: — Goniec Krakowski Kraków, „Nr 11828".

GARAŻU, szopy najbliżej śródmieścia poszukuję. (Prywatne auto ciche). „Informator" — Kraków, Pijarska 19. 653k

POSZUKUJĘ 1 pokoju i kuchni z nyżą, komfort, słoneczne, możliwie blisko śródmieścia. Płacę zgóry. Zgłoszenia: — Pędzichów 28, m. 6. 11833

ELEGANCKO umeblowany pokój, łazienka, osobne wejście, — śródmieście — do wynajęcia. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 11877". 11877

MIESZKANIA wspólne przy inteligetnej rodzinie dla panienki. Łazienka. Zgłoszenia: Al. Słowackiego 32/2. 11831

3—4 POKOJE z urządzeniem, prawem używania kuchni poszukuje lekarz, Polak, bezdzietny. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 11813" 11813

MAŁŻEŃSTWO na stanowisku — bezdzietne — poszukuje stróżostwa albo pojedynki za kaucja, Zgł. Goniec Krakowski Nr 11838. 11838

POKÓJ umeblowany, słoneczny, niekrępujący poszukuje kulturalny pan. Także przedmieście, tramwaj. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 11925". 11925

NA PRZEDMIEŚCIU lub najbliższej okolicy Krakowa (Salwator, Wola Justowska, Bieżanów itd.) poszukuję 2 pokoi z kuchnią lub małego domku z używalnością ogrodu na miesiące letnie. Zgłoszenia: Rynek 45/2. 11843

PRZEJEZDNYM pokój niekrępujący. Pierackiego 23 m. 1. 11862

Nauka i wychowanie

MASZYNOPISMA uczę indywidualnie: Sławkowska 30/6. 11462

KONCES. Kursy kroju i szycia, Józefina, — Kraków, Warszawska 4. Nowy kurs 15 kwietnia. Przyjmuje się i Panie z szyciem nieobeznane. — Opłata przystępna. — Wpisy codziennie do 7-ej wieczór. 11245

PROFESOR udziela lekcyj tanio. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 11277". 11277

POSZUKUJĘ nauczycielki muzyki (Volksdeutscher). — Goniec Krak., Kraków, „Nr. 11726".

PROFESOR germanista, Kraków, Sołtyka 11, pierwsze piętro Niemiecka konwersacja pierwszorzędna, księgowość — stenografja, matura, doktorat. 11330

POSADĘ gwarantuje wzorowa nauka maszynopisma „Wanda", Floriańska 39. Tamże lekcje niemieckiego. 11654

PONIEDZIAŁEK Kurs stenografji, maszynopisma — dwumiesięczny — otwierają: Kursy prof. Nycza, Senacka 6. Świadectwa. 11765

NIEMIECKIEGO języka uczę metodą szybką i łatwą. Podania i tłumaczenia załatwiam fachowo i punktualnie: Jasna 2/11, m. 12. 11747

KROJU uczę metodą szybką zbiorowo i pojedynczo: Jasna 2/11, m. 12. 11748

KOREPETYTOR wszystkie przedmioty, konwersacja — tanio. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 11790". 11790

Różne

OTWIERAM kasy wertheimowskie bez uszkodzeń, klucze dorabiam: Zakład Bronzowniczy — Franciszek Dziedzic — Kraków, Senacka 10. — 11305

AUTO ciężarowe do wynajęcia na tury. Terlecki Florjańska 55, telefon 180-25. 11909

ZASTRZYKI podskórne, śródmięśniowe, dożylne, medyk, dłuższa praktyka kliniczna, Siemiradzkiego 27, m. 2. 11832

KTO posiadający fortepian pozwoli ćwiczyć wysiedlonemu. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 11852" 11852

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację — Gorlice, Marja Schweiger Znalazca raczy oddać: Deutsches Krankenhaus, — Kraków. 11778

ŹLE SŁYSZYSZ? Masz szum cieknięcie uszów? — Żądaj bezpłatnego prospektu na najnowszy wynalazek: Eufonja, Kraków — Nowa Olsza, Orkana 20. 11792

NA PRZEDMIEŚCIU lub najbliższej okolicy Krakowa (Salwator, Wola Justowska, Bieżanów itd.) poszukuje 2 pokoi z kuchnią lub małego domku z używalnością ogrodu na miesiące letnie. Zgłoszenia: Rynek 45/2. 11844

SPÓŁDZIELNIA malarzy i lakierników „Kolor" w Krakowie, ul. św. Tomasza 8, telefon 226-63 — przyjmuje wszelkie zamówienia na roboty malarskie i lakiernicze po cenach przystępnych. Biuro czynne od godz. 8 rano do 18 bez przerwy. 11757

EDYKT. Sąd Okręgowy, — Nowy Sącz, 22-go kwietnia 1936 — I. T. 4/36. — Jan Fudala, syn Wincentego i Anny, urodzony 26 lutego 1879 w Cichem, wyjechał przed około 30 laty na Węgry i tam zaginął. — Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po upływie roku na ponowną prośbę — wydane zostanie orzeczenie. 643k

ZAPAMIĘTAJ ADRES!! Dokładnie, szybko, — po niskich cenach — naprawiam maszyny do szycia: Tarłowska 4/6. 11762

UNIEWAŻNIAM zgubioną Legitymację węglową na nazwisko Jakób Ślęzak, ulica Romanowicza 21a Kraków. 11768

SĄD GRODZKI w Krakowie. — Dnia 22 lutego 1940 r. — I 3 Nc 1094/40. Na wniosek p. Anny Neider, zam. we Włosani, zarządza się postępowanie celem umorzenia bezimiennego dowodu zastawniczego Komunalnej Kasy Oszczędności Miasta Krakowa, — Nr. 46748 z dnia 9 listopada 1938, i wzywa się posiadaczy powyższego dowodu, aby do 1 roku od daty ogłoszenia tego wezwania zgłosili swe prawa, gdyż w przeciwnym razie uzna Sąd po bezskutecznym upływie tego terminu wymieniony dowód za umorzony. 11795

POSZUKIWANI: Sapecki Bolesław Rymanów. Piórkowska Wanda, Gdynia. Nosalski Bolesław. Błaszczak Józef, urzędnik kolejowy, Stasiński Zbigniew, Wang Tobiasz, Czumówna Krystyna. Jakiekolwiek wiadomości o wymienionych kierować Biuro Zleceń, — Majewski, św. Marka 27 (Dział Poszukiwań Zaginionych). 11902

PSYCHOGRAFOLOGINI SYLVIA udziela odpowiedzi w językach: polskim, węgierskim, niemieckim Urzędnicza 42 m. 3. 11906

KUPIEC poszukuje pożyczki, zabezpieczonej albo spółki. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 11918". 11914

DOM wysoki procent za pożyczenie 1.000 zł. na krótki okres czasu. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 11908". 11908

SPÓLNIK- dzierżawy Konc. Elektrycznej, mogący mieć zamówienie robót. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 11854". 11854

PRASOWANIE! reparacja garderoby solidnie. — Św. Marka 20, I p., ganek. 11858

UWAGA! Chcesz mieć nowe ubranie, — płaszcz, kostjum? Przynieś stare do Zakładu krawieckiego Franciszka Zwierza, Kraków, Biskupia 12. 11871

CHIROPRAK. TYK-KRĘGARZ, choroby nerwowe serca, sklerozę, cukrzycę, niemoc. Michałowskiego 4 m. 9. 11866

SĄD OKRĘGOWY w Krakowie, wydział I cywilny, dnia 31 marca 1940 I. T. 21/40, 24/40, 16/40, 22/40, 18/40, 27/40. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek 1) Andrzeja Büttnera w Krakowie, św. Teresy 10/6 — 2) Spółdzielczego Banku Urzędniczego w likwidacji w Krakowie na ręce Józefa Przetockiego, Słoneczna 1 — 3) Beili Tenenbaum w Krakowie, Krakusa 3 — 4) Józefa Terleckiego w Krakowie, Łobzowska 11 — 5) Katarzyny Panniak w Krakowie Mazowiecka 26 — 6) Ludwika Henka w Krakowie, Brodowicza 2 — podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcom miały zaginąć, wzywa się posiadaczy tych papierów, aby je w ciągu pół roku od dnia ogłoszenia przedłożyli temu Sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Książeczki Komunalnej Kasy Oszczędności Powiatu Krakowskiego: 1) Nr 41095 — A, wystawiona na nazwisko Inż. Andrzej Büttner opiewająca na kwotę 200 zł. 2) Nr 86373 — A, Spółdzielczego Banku Urzędniczego w Krakowie w likwidacji na kwotę 624.82 zł., 3) Nr 21691 na nazwisko Chaim Hersch Rakowitz na kwotę 79 zł. 36 gr., zastrzeżone na hasła „Kancja". Książeczki Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Krakowa: 4) Nr 43639 na nazwisko Józef Terlecki na kwotę 1.025.94 zł., 5) Nr 454157 na nazwisko Katarzyna Panniak na kwotę 205.54 zł., zastrzeżona na hasło „Szczeście", 6) Nr 441222 na nazwisko Anna Kostkówna na zł. 395.53. 11828

PŁACĘ natychmiast wynagrodzenie administratorom domów, — osobom prywatnym, — każdemu, kto zawiadomi mnie, które realności są zaraz do sprzedania. Chce kupić! Zgłoszenia: ulica Pijarska 19 pierwsze piętro, biuro. 651k

ZGŁOSZENIA sprzedaży kamienic, will, domów, parcel, majątków, gospodarstw, — młynów, tartaków, fabryk — przyjmujemy z każdej miejscowości! Załatwiamy szybko! Kontrakty bez trudności. „Informator" Kraków. — Pijarska 19. Informacje bezpłatnie. 652k

SOLI białej, szarej dostarczę wagonowo do każdej miejscowości. — Krótkoterminowy kredyt możliwy! Zgłoszenia: „Informator" — Kraków, Pijarska 19. 656k

CHEMICZNA pralnia i farbiarnia Stanisława Witalskiego, centrala: Krowoderska 70, filje: św. Krzyża 12, Wrocławska 12a, Józefińska 9 — wykonuje wszelkie roboty w zakres ten wchodzące po cenach umiarkowanych. 11898

JĘZYKA niemieckiego wyucza i w zakres wchodzących pismach pomocy udziela. Sienna 7/4. 11523

SĄD OKRĘGOWY w Krakowie, wydział I cywilny, dnia 1 marca 1940 r. I T. 2/40. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Marii Włodkowej, Kraków, ul. Biskupia 12, I p. m. 3, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginąć. Wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu pół roku od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu Sądowi. Także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwny uznałby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: Książeczki: Banku Związku Spółek Zarobkowych Oddział Krakowski Nr. Ce. B. 209/3210 na kwotę 157.90 zł. Komunalnej Kasy Oszczędności Miasta Krakowa Nr. 355851 na kwotę 1.331 zł. 06 gr. — obie na nazwisko Roman Włodek. 11824

SĄD OKRĘGOWY w Krakowie, wydział I cywilny, dnia 21 marca 1940 I T 4/30. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Ignacego Jana Banachiewicza w Zawierciu, ul. Paderewskiego 32 podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionych niżej papierów wartościowych, które wnioskodawcy miały zaginąć. Wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu roku od dnia pierwszego ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu Sądowi. Także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone. Oznaczenie papierów wartościowych: polisa nr. 196651, wystawiona 22 marca 1928 przez Krakowskie Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie na życie inż. Ignacego Jana Banachiewicza na 50.000 franków złotych ubezpieczonego kapitału, płatnego po śmierci ubezpieczonego żonie jego Zofii Janinie z Krawczyków Banachiewiczowej. 11825

KTO miałby wiadomości o mężu moim Bolesławie Tatarow, urodz. 1911 roku w Częstochowie i o jego bracie Eugenjuszu urodzon. 1913 roku, również w Częstochowie, gorąco proszę o zawiadomienie mnie: Starachowice, — Hutnicza 24/3, — Elżbieta Tatarowa. 11488

LEKARZ chorób kobiecych przyjmuje codziennie 10—12 i 17—19. Syrokomli 23, Kraków. — Niezamożnym pacjentkom zniżki. 11742

PRAWDZIWA radość mają Panie z kostjumu lub płaszcza zrobionego w firmie Mielnika. — Kraków, Rakowicka 4/4. 11737

SKRADZIONE papiery: świadectwo pełnoletności i świadectwo przemysłowe na nazwisko Pactwówna Eugenja, unieważniam. 11734

PRZEWÓZ węgla mebli i t. p. towarów załatwia tanio. Wiadomość: Basztowa 16, tel. 178-63. 11328

SĄD GRODZKI w Krakowie, dn. 22 lutego 1940 r. Syn. I. 1. Nc. 858/40. Zarządza się postępowanie celem umorzenia dowodu zastawniczego Kom. Kasy Oszczędności Miasta Krakowa Nr. 6187 z daty 16 lutego 1939 r. i wzywa się posiadaczy, aby do 6 miesięcy od daty ogłoszenia tego wezwania zgłosili swe prawa, gdyż w przeciwnym razie uzna Sąd po bezskutecznym upływie tego czasokresu wymieniony dowód za umorzony. Dr H. Gawacki, sędzia grodzki. 11849

SPECJALISTA chorób kobiecych i akuszer. Kraków, pl. Dominikański 2 — przyjmuje od godziny 9—11 i 3—5. Ulgi dla niezamożnych 11670

MEDJUM udzieli wiadomości o zaginionych, poradzi w cierpieniach duchowych i cielesnych przepowie przyszłość: Kraków, Kopernika 10 m. 10, w podworcu. Marta. 11671

DAMSKIE płaszcze, kostjumy wykonuje — przerabia pierwszorzędnie — ceny niskie: — A. Proszek, Mały Rynek 4. 11736

ZASTRZYKI wszelkiego rodzaju wykonuje medyk po 1 zł. Batorego 25, m. 27. 11807

CHOLEWKI z dostarczonego materjału wykonuje solidnie pracownia cholewek ul. Floriańska 5, w podworcu. 11880

BACZNOŚĆ!!! Która Pani — Pan dba o swój zewnętrzny wygląd, powinna ubrać się w pracowni krawieckiej Podoleckiego — Zyblikiewicza 5, klatka 3. Wykonuje podług najnowszych żurnali [illegible] fachowo, niedrogo: kostjumy, ubrania, płaszcze. Zaufaj!! nie zawiedziesz się! — Dla uchodźców ceny zniżone. 11864

ZAKŁAD repasacji pończoch Kraków — Augustjańska 3, m. 3, podnosi oczka bardzo starannie — przyjmuje do cerowania pończochy i skarpetki niedrogo. 11900

L/LIZOL KREOLINĘ, lizoform produkuje i dostarcza „Fluor", Fabryka Chemiczna, Kraków, ul. Prądnicka 63, telef. 156-94. 11848

10.000 ZŁ. ulokuje korzystnie w towarze lub hipotece. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 11474". 11474

FARBUJE i czyści chemicznie wszelką odzież solidnie i tanio. Firma Jogałła Franciszek, Kraków Dietlowska 93. 11529

KTO z kolegów lub znajomych posiada jakiekolwiek wiadomości o ppor. Józefie Bryniczce — Zbrojowała Kraków, którego zabrał rannego Szpital polowy niemiecki w Ropczycach 9-go września. Janie Bryniczce ppor. rez. Kutno, oraz Michał Bryniczka, marynarz na Gryfie, prosi o wiadomość stroskana matka. — Tarnów, Krakowska 92 u p. Żmudów. 11491

MARIAN Hermansdorfer, por. obrona przeciwlotnicza, poszukiwany. Ktokolwiek wie coś o nim, proszony o wiadomość: Kozłowska, Kraków, Osiedle, Bandurskiego 11. 11611

PIECE łazienkowe węglowe, gazowe fachowo naprawia: Konces. Zakład instal. wodociągów, Stankiewicz, Kraków-Podgórze Plac Zgody 13. 11632

PATEFONY płyty, membrany, części nawet zupełnie zniszczone, kupuje — sprzedaje, precyzyjnie naprawia „Zamczyk", Kalwaryjska 86. 11683

KOLEGÓW por. rez. 5 p. s. p. inż. Stefana Dańczaka i wszystkich, którzy byli z nim w pierwszych dniach wojny, prosi o wiadomość Dańczakowa, Sokołów Małopolski. 11692

UWAGA! Za pożyczkę — krótkoterminową 2.500 zł. dam stałą pracę. Wynagrodzenie 240 zł. Oferty: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 11593" 11593

PAN Jakubowski Stanisław z okolic Wieliczki, proszony jest o przybycie do Ziemiańskiej 14 kwietnia 1940 r. o godz. 4. 11641

UWAGA! Dobrze skroi i wykona garnitur zarzutkę — firma J. Chmiołek, Kraków, Szewska 19. I p., front. 11646

KTO wie cośkolwiek o losach ppor. Zenona Rychłowskiego z 3-go pułku Strzelców Podhalańskich z Bogumina, bardzo proszę o wiadomość. Ejdiut. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 11322". 11322

DENTYSTYCZNY ZAKŁAD, ul. Grodzka 29 — czynny od 10—13 i od 16—18. Usuwanie zębów o każdej porze. 11668

PRZEWOZY towarów samochodami ciężarowymi we wszystkich kierunkach, również wyjazdy na tury. Zgłoszenia: Kraków, telefon 123-65. 11800

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty, wydane dla Stanisława Skupienia w Zakopanem, ulica Szpitalna 1611 — od P. Gubernatora Gen. z Wydziału Gosp. w Krakowie, od Komisarza Miasta Zakopane i ze Starostwa Pow. Nowy Targ. 11786

KAPITAŁ 40.000 szuka konkretnej propozycji w przemyśle lub handlu — inżynier. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 11287". 11287

ALFREDA OSTROWSKIEGO, przebywającego w sierpniu w Junackim Hufcu Pracy w 12 Samodzielnej Kompanji w Żabiem, poszukuje matka. Wszelkie wiadomości proszę przesyłać za wynagrodzeniem na adres: Ostrowska Mielec. 11304

DNIA 30 marca wydalił się z domu Stanisław Wędzicho lat 13 — twarz pociągła, nos tępy, oczy niebieskie wzrost wysoki, ubranie granatowe, buty z cholewami. — Ktoby coś wiedział o nim, — proszony jest o wiadomość do rodziców: Jarosław, ul. Pasieki 37. — Stanisław Wędzicho. 11321

DR. MED. M. Bednarkowa, Kraków, Karmelicka 54, I p. — specjalistka w chorobach skórnych i wenerycznych oraz kosmetyce przyjmuje od godz. 10—12 i 4—6. 11804

KOBIECYCH chorobach i akuszerii przyjmuje lekarz. Uwzględnia niezamożne i zamiejscowe. — Kraków, Rynek Kleparski (Stary) 13 m. 2. 11633

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę żywnościową Nr. 1.380, nazwisko Stanisława Bartyzek, wydaną w Płaszowie, Sarmacka 16. 11783

MASZYNY DO PISANIA naprawia, rekonstruuje specjalista Żychowicz — Kraków Felicjanek 21. 11473

WRÓŻBITA światowej sławy poradzi najlepiej Kabała tarokiem egipskim. Siddharta — Kraków, Wybickiego 5, m. 2. 11389

WENERYCZNYCH i skórnych chorych przyjmuje lekarz specjalista: Rynek Główny 15, od 4—6. 10339

INŻYNIER (Reichsdeutscher), przedstawiciel Przemysłu Wielkiej Rzeszy ułatwia zakup pierwszorzędnych i tanich towarów, — wszelkich maszyn oraz sprowadzenie tychże do terenów Gubernatorstwa. — Ingenieur-Büro Krakau, Strasse der Polizei 31/2, Ruf 1-55-50. 11259

PRZEWOZY towarów autami ciężarowymi oraz wynajem. Zamenhofa 5, mieszkanie 5. 11560

KOSZULE męskie pierwszorzędnie wykonuje Grochowski, Felicjanek 7. 11500

TRWAŁA pierwszorzędna od 8 zł. wykonuje Zakład fryzjerski, Kraków, Szpitalna 36. 11311

MGR. GROELE Stanisław, por. sędzia wojskowy z Lublina, był widziany w Chełmie w połowie września 1939 r. Od tej pory nie wiadomo, gdzie się znajduje. O ile ktoś coś słyszał o wymienionym, proszony jest bardzo o wiadomości pod adresem: Zator k. Krakowa, Groelowie. 11679

PSYCHOGRAFOLOG Furandi wróży w rozmaitych sprawach. Kraków, Piłsudskiego 18 m. 5. 11680

FOTOGRAFOWIE amatorzy! spróbujcie powierzyć swoje błony mojemu laboratorjum, a zostaniecie stałymi klijentami. Bielec, Karmelicka 50. 11528

KTOKOLWIEKBY WIEDZIAŁ o miejscu pobytu mego syna, Ryszarda Hyli, lat 10, który przebywał w Zakładzie Psychiatrycznym w Poznaniu — proszę o łaskawe zawiadomienie ojca, Stefana Hyli, Kraków, ul. Królowej Jadwigi Nr. domu 17a, za sowitem wynagrodzeniem. 11839

PANA (z Prądnika), który w marcu mówił na ulicy Królowej Jadwigi, że widział Florczyka Zbigniewa, ppor. rezer. 20 p. p. w niewoli sowieckiej, proszę bardzo o łaskawe podanie swego adresu. Dr. Florczyk, Królowej Jadwigi 88. 11681

CHOROBY weneryczne skórne, żylaki bezoperacyjnie, wady kosmetyczne leczy Dr Zbigniew Kukulski obecnie Kraków, Siemiradzkiego 8. 11102

P. ŁUCZAKÓWA która była w sklepie, Floriańska 25, — ma się zgłosić po nagrodę. 11683

Wolne posady

DENTYSTYCZNEGO
technika, aryjczyka, młodego, zdolnego, uczciwego, przyjmę od zaraz. Podać warunki, referencje. Zgłoszenia: Goniec Krak., N. Sącz, „Nr. 124“. 638k

PRZYJMĘ
natychmiast 100 rymarzy bez różnicy wyznania, majstrów czeladników i wyuczonych terminatorów — do robót rymarskich dla wojska — najważniejsze uzdolnienie, prędko szyjący, praca akordowa, zarobek dzienny od 8—15 zł. i wyżej, racja dodatkowa, należy przynieść ze sobą konika, szydła i igły. — Zgłoszenia kierować: Jan Łacina, Pracownia rymarsko- siodlarska i tapicerska w Tarnowie, ul. Narutowicza 12 I. piętro. 11561

ZASTĘPCA
podróżujący w dziale farmaceutycznym, na Kongresówkę poszukiwany. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 11622“. 11622

MŁODA,
wykształcona pani, władająca językiem niemieckim — jako pomoc w godzinach przyjęć poszukiwana. Zgłoszenia z życiorysem w języku niemieckim kierować do Gońca Krakowskiego, Kraków, „Nr. 632k“ 632k

OGRODNIKA
starszego wiekiem, bezwzględnie energicznego, uczciwego, przyjmę zaraz. Odpisy świadectw wraz ze stanowczem określeniem wysokości żądanego wynagrodzenia: nadsyłać: Zofja Horodyńska, — Gorlice. 11285

PRZYJMĘ
praktykanta z dobrej rodziny, znającego język niemiecki. Zgłoszenia między 5—6 wieczór, Treuhänder, Centrofarb, Kraków, ul. Bracka 11. 11716

MAGISTRĘ
lub asystentkę farmacji przyjmie apteka. Odpis metryki, życiorys, referencje, warunki: Goniec Krak., Nowy Sącz, „Rutynowana“. 644k

DOCHODZĄCEJ
z gotowaniem poszukuję: Zacisze 10, m. 9. 11741

POMOCNIKA
rymarskiego i chłopca z początkami przyjmie Kraków, Wielopole 9. 11513

TECHNICZKA
lub technik dentystyczny potrzebny zaraz. Oferty: Goniec Krak., Kraków, — „Nr. 11767“. 11767

PRZYJMĘ
uczennicę, ucznia Pracownia krawiecka „Szatnia“ Kraków, Karmelicka 27. 11765

TECHNICZKĘ
dentystyczną i praktykantkę — przyjmę. Wysiedlone i z początkami nauki mają pierwszeństwo. — Zgłoszenia: Związki techników-dentystów, Kraków, Krupnicza 11a. 11774

Posad poszukują

INŻYNIER-OGRODNIK,
absolwent S. G. G. W., specjalista przetworów owocowo - warzywnych, z długoletnią praktyką na kierowniczych stanowiskach poszukuje odpowiedniej posady — Łaskawe oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 11636“. 11636

KONFEKCJA DAMSKA.
Była właścicielka sklepu szuka posady kierowniczki, ekspedjentki w Krakowie, Zna język niemiecki. Zgłoszenia: Aleja Słowackiego 62 m. 14, od 19—21. 11370

RZĄDCA,
wiek średni, sumienny, obowiązkowy, — 14 lat praktyki w wzorowo prowadzonych majątkach, poszukuje posady. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 11761“ 11761

PRACOWITA
kucharka gospodyni z dzieckiem, przyjmie posadę u dobrych ludzi za życie i mieszkanie. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 11802“. 11802

BUFETOWIEC-KELNER,
obeznany: kolonjalny ekspedycja, — niemiecki perfekt, wszechstronnie doświadczony fachowiec, nadzwyczaj pracowity, uczciwy, obejmie posadę, poprowadzi interes — może wyjechać. Warunki skromne. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 11791“. 11791

PANNA
uczciwa, sympatyczna, obowiązkowa, smaczne i oszczędne gotowanie, zajmie się domem samotnej osoby. Łaskawe zgłoszenia: Kraków, Salwatorska 5 m. 1. 11601

POSZUKUJĄ
pracy — chętnie razem, wiek średni — kucharka samodzielna, język niemiecki, francuski — podkuchenna lub do wszystkiego. — Świadectwa. Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 11727“. 11727

FACHOWIEC
dyplomowany cukiernik przyjmie posadę kierownika fabryki cukrów lub cukierni, kawiarni, — 20-letnia praktyka. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 11721“. 11721

PANI,
wiek średni, samotna, zajmie się domem. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 11617“. 11617

MŁODA
urzędniczka szuka posady lektorki towarzyszki. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 11626“. 11626

AGRONOM,
były nauczyciel szkół rolniczych ogólnokształcących, poszukuje pracy w majątku rolnym, oraz korepetycji. Zgłoszenia: Chabówka, Szkoła. 11402

ARYJKA,
rutynowana maszynistka, pierwszorzędna siła biurowa, dobrej prezencji, ze słabą znajomością niemieckiego — szuka posady. — Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 11318“ 11318

GOSPODYNI
młoda, uchodźczyni, zajmie się domem na skromnych warunkach, chętnie wyjedzie. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 11732“

Kupno

MOTOR
ropny Diesla 12—15 KM. na podwoziu, w dobrym stanie, kupię. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 11785“ 11785

TOKARKĘ
zegarmistrzowską kupię — oraz maszynę do cięcia zębatych kółek. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 11758“ 11758

GITARĘ
w dobrym stanie kupię. Sienna 7, m. 3. 11720

WSZYSTKO
kupuję! Krupnicza 14/5. 11787

MASZYNĘ
do pisania kupię okazyjnie. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 11754“. 11754

DOM-WILLĘ
o 5—6 ubikacjach z łazienką, w okolicy Skawiny, Kalwarji, niedaleko kolei i kościoła, najchętniej z dużym sadem, ewent. stawkiem — kupię. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 11794“. 11794

TOKARNIĘ
do metali 1—1.5 m, oraz frezarkę uniwersalną kupię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 647k“. 647k

KUPIĘ
domek z ogrodem, willę niewykończone lub parcele w Krakowie. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 11746“ 11746

OBRAZY,
aparaty fotograficzne, kilimy, dywany, biżuterie kupuje, sprzedaje, bierze w komis Sklep Wójtowicza, Wiślna 11. 11661

DESZCZOWIEC
(trenchcoat) męski 1.72 m, nowy, kupię. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 11723“. 11723

CEGŁY
30.000 kupię, może być z rozbiórki. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 11719“. 11719

PARCELĘ
do 200 sążni — obręb Krakowa, kupię. — Goniec Krak., Kraków, „Nr. 11728“. 11728

KUPIĘ
lisa: Tarłowska 11/7. godz. 12—16 11740

KUPIĘ
psa dobermana lub owczarka, — Dobrze zapłacę. Zgłoszenia: Agencja, Sienna 12 „Doberman“. 11675

KUPIĘ KILKA MASZYN
do szycia i kasę ogniotrwałą. Kraków, Krowoderska 23, sklep Gołogórski. 11637

KUPIĘ
maszynę Singera — patefon — branzoletkę złotą z zegarkiem fortepian angielską mechanikę lub pianino. Jagiellońska 10/6. — 11572

KUPIĘ
opony 19×5.00, 19×5.25. Zgłoszenia: Wrocławska 16, m. 1 od 15 do 17. 11590

KAMIENICĘ,
dom, willę, pensjonat, parcelę, grunt, majątek ziemski, przedsiębiorstwo handlowe, rękodzielnicze, przemysłowe — można szybko kupić lub sprzedać przy fachowej, rzetelnej pomocy Biura „FIDUCIA“ Mgr. Jerzy Totoś, — Kraków. Florjańska 3/II. 9476

DYWANY PERSKIE
kupuje i sprzedaje, płacąc ceny najwyższe: „Starożytności“, Bracka 3. 11521

FOTOGRAFICZNY APARAT
format obojętny kupię. Karmelicka 50, m. 1. 11522

FOTOKOPIJNY
aparat kupię. — Wiadomość: Florjańska 39/10. 11653

SYPIALNIĘ,
palto, zarzutkę męską, wózek lalki okazyjnie kupię. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 11743“. 11743

KATOLIK
kupi złota biżuterje i brylantowy pierścionek: Zyblikiewicza 8/2 godzina 16—18. 11415

ZŁOTE
przedmioty, stare zęby kupię: — Florjańska 3/8. 11782

PIANINO,
kredens kuchenny, (fotel-łóżko) fortepian, zegarek, pierścionek kupi „Ksiądz“. Zgłoszenia: Karmelicka 17 biuro — (Kupuje wszystko). 11430

MOTOCYKL
lub setkę, b. dobry stan, kupię. Hurtownia, Rynek Kleparski 17 11476

DYWAN,
bieliznę wszelką, oraz meble zakupi Pośpiech“. Starowiślna 21. 11436

KUPIĘ:
ubranie męskie jasne, buciki nr 42, kostjum, buciki nr. 35 damskie: Mikołajska 6, m. 4. 11451

KUPUJĘ
noszoną garderobę — płacę dobrze: Starowiślna 54/24. 11391

KUPIĘ
parcelę uzbrojoną lub dom w Krakowie — gotówka natychmiast. Zgłoszenia Administracja Gońca Krakowskiego, Kraków. „Nr. 620k“ 620k

PIANINO
kupię, wykluczeni handlarze — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 11133“. 11133

BIŻUTERJĘ
złotą kupię, najlepiej zapłacę. — Ul. Jabłonowskich 7, m. 4, — godz. 11—1, 3—6. 11254

KASPAR
0 lub 1 kupię zaraz. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 11610“. — 11610

PIANINO,
fortepian kupi ksiądz. — Goniec Krak., Kraków. „Nr. 11599“. 11599

MASZYN
pisarskich kilka kupię — chętniej portable. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 11694“. 11694

SZAFĘ,
pianino kupię. — Karmelicka 17, biuro. 11580

FILATELISTOM
najkorzystniej spienięża zbiory „Mundus“, Kraków, Rynek 37. 10717

MARKI
pocztowe kupuje dziesięć lat istniejąca „Filatelja“ Rynek 9. 11252

KUPIĘ
lub wydzierżawię natychmiast lokal! Mam koncesję. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 11708“. 11708

UBRANIA,
bieliznę noszoną kupuję — na żądanie przychodzę do domu: Józefa 42, m. 2. 11412

ZŁOTE
pierścionki, branzolety itp. kupię: Grodzka 2, m. 9, oficyny, I piętro. 11387

KUPIĘ
motory 7,5 koni 55—60 koni 30-35 koni obrotów 720 volt 220/380. — Kraków, Goniec Krakowski „Nr. 11609“. 11609

KUPIĘ
okazyjnie maszynę do rachowania (Odhner, Brunschvig) i do pisania walizkową marki Erika. Wiadomość Kasprowicza 12-2 11615

ZĘBY
stare, różnego rodzaju kupuje i przerabia. Płaci najwyższe ceny. Zgłoszenia: Kraków, Kalwaryjska 27 m 3 parter 11388

STARE ZĘBY,
mostki korony kupuje pracownia: Zakład dentystyczny — Pierackiego (Studencka) 25. 11256

KUPIĘ
parcelę, domek z ogrodem lub willę w Krakowie, najchętniej od właściciela. Zgłoszenia — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 11534“. 11534

KTO
ma do sprzedania lepszą garderobę, kilimy, patefony, aparat fotograficzny lub przedmioty ze złota i srebra — niech zgłosi się do Sklepu Kupna i Sprzedaży Rzeczy Okazyjnych św. Krzyża 7. 11375

GALANTERJĘ,
krawaty, materjał, pamiątki, zabawki dziecinne kupię. Basztowa 10/2. 11575

ZĘBY STARE
kupuje Zakład Dentystyczny. — Stradom 15 m. 5. 11519

ODWAŻNIKI
stare, żelazne — w każdej ilości kupię: „Centrala Wag“, Kraków, Wiślna 2. 11414

STARE ZĘBY
kupuje i przerabia Zakład dentystyczny, Dietla 60. 11427

FORTEPIAN
lub pianino kupię, handlarze wykluczeni — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 11709“. 11709

KUPIĘ
stare urządzenie sklepowe oraz różne meble. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 11604“. 11604

KUPUJĘ
książki, encyklopedje, aparaty fotograficzne, — lornety, maszyny do pisania, obrazy, marki do zbiorów. Antykwarnia Stanisławy Pelc, Kraków, Szpitalna 19. 11531

KUPIĘ
zaraz sklep cukierniczo - mieszany. — Goniec Krak., Kraków „Nr. 11799“. 11799

ZŁOTE
korony, mostki, stare zęby i inne kupuje: Mikołajska 5, m 5. 10077

KRZESŁO
dentystyczne kupię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 11165“. 11165

PIANINO,
fortepian, tapczan kupi nauczycielka. Goniec Krak., Kraków. „Nr 11121“ 1121

KUPIĘ
płaszcz damski, kostjum, ubranie, lisa, patefon, tapczan: Starowiślna 12/22 oficyna lewa 11118

BECZKI
dębowe od wina kupię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 11286“ 11286

KUPIĘ
dom, parcelę, — willę, objekt fabryczny Kraków lub okolica. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, — „Nr. 11288“. 11288

ZŁOTE
korony, mostki, stare zęby i inne kupuje: Mikołajska 5, m. 5. 11095

WSZELKIE
materjały budowlane we większych ilościach zakupuję. Inż. Hollinger, Kraków, Urzędnicza 39, m. 10. 11343

TECHNICZNE
książki przybory, instrumenty kupuję, przychodzę do domu. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 11356“. 11356

UBRANIE
futro, narzędzia rolnicze, tapczan, biżuterję, brylant kupi Pośpiech Starowiślna 21 11129

GWARANCJA
Starowiślna 12, kupuje, sprzedaje „wszystko“. — 11119

Podeszwy drewniane
damskie, bukowe, eleganckie
dostarcza ze składu i na zamówienie
CENTRALA HANDLOWA KUPCÓW WIEJSKICH
Warszawa Hala Mirowska 11 m. 1. 11585

UWAGA!
Kupuje katolik kartki zastawnicze, bransoletkę, pierścionek, łańcuszek i t. p. — płaci najwyższe ceny. — Kraków, Szpitalna 18, I p. m. 2. 11385

TERPENTYNĘ, POKOST,
olej lniany kupię każdą ilość. Mikulski, Basztowa 10. 11234

KUPIĘ
patefon, pianino, maszynę, tapczan, lustro: Mikołajska 6, I piętro, mieszkanie 4. 11453

KUPUJĘ
stare zęby sztuczne, korony, — mostki Ul. Staszica 11, m. 1, od 2—4. 11086

ZŁOTE
wyroby — aparaty i przybory fotograficzne, kryształy, kupuję — Aleja Słowackiego 18, mieszkanie 5 11098

Sprzedaż

FORTEPIAN
„Petrof“, piękny ton, sprzedam: — Karmelicka 17 — biuro. 11581

OBRAZY
Axentowicza, Stachiewicza, Wojciecha Kossaka, Porey Chlebowskiego — tanio sprzedam. „Gwarancja“, Starowiślna 12. 11598

ODKURZACZ
elektryczny „Elektrolux“ sprzedam: Starowiślna 12/22. 11607

JADALNIĘ
ciemną dębową, zegar ścienny — sprzedam. Oglądać od 3—5, Dębniki, Skwerowa 30, m. 7. 11779

MARKI
Generalgouvernement sprzedam. Wysyłam na prowincję. Walles, Kraków, Sławkowska 4/4. 11780

PATEFON
prawie nowy — sprzedam: Sołtyka 9, m. 5. 11789

KAMIENICĘ
piętrową, objektami przemysłowemi, w Podgórzu — sprzeda: Plac Zgody 16, m. 11, godzina 14—17. 11793

SZKŁO OKIENNE
hurtownie i detalicznie dostarcza po cenach najniższych Skład szkła Karola Paczki w Krakowie-Podgórzu, ul. Staromostowa 2 (obok Rynku). Wykonuje roboty szklarskie tanio i solidnie. Porady fachowe bezpłatnie 11750

MASZYNĘ
do szycia krytą, duży dywan — sprzedam: Kochanowskiego 14, m. 3. Oglądać od 2 do 5. 11776

WYCIĄG
kopalniany, parowy, dwucylindrowy, sprzeda M. Samsonowicz, — Dębica. 645k

SPRZEDAM
samochód silny, 5-osobowy, nadaje się na półciężarówkę (Opel), dobry do majątku ziemskiego — Goniec Krakowski Kraków „Nr 11797“ 11797

HALA MEBLOWA,
Wiślna 4, parter, sprzeda: jadalnię, sypialnię, fortepian, maszynę Singera, biurko, kredens, stół, różne meble. — Kupuje wszelkie meble — płaci gotówką!! 11513

PIANINO
sprzedam: Kraków, Mikołajska 6, I piętro (4). 11302

SPRZEDAM
patefon, jesionkę męską elegancką, dywanik, firanki, kapę na łóżka, aparat fotograficzny, kryształy: Starowiślna 12/22 oficyna lewa. 11597

MOTOR ROWER
dwusetka — do sprzedania lub wymienię za rower. — Płaszów, Gromadzka 62. 11602

PIANINO
zagraniczne okazyjnie sprzedam. Długa 31 m. 13, oficyna. 11710

DO
sprzedania harmonia pianowa, 120 basów. Ul. Kupa 1 m. 17. 11712

TRAKTOR
ropny „Avance“ 35 H. P. w dobrym stanie, gotowy do orki — sprzedam. Oferty: Goniec Krakowski. Kraków, „Nr. 11713“. 11713

TAPCZAN,
gabinet, kasę wertheimowską, wieszak, kanapkę skórzaną sprzedam: Ulica Dominikańska 1, m. 1. 11715

KOSTJUM
wiosenny, zielony, z futerkiem 60 zł., sprzedam. Starowiślna 12/22 11600

PRASA
introligarska, kaseta kuta, buciki damskie używane od 35—39, firanki, kapy siatkowe, wyżymaczka, biały obrus, 12 serwet — sprzedam. — Oglądać można od godz. 15, Lwowska 16, Sklep Komisowy. 11603

SPRZEDAM
(Longines) męski na rękę, duży sekundnik Wiadomość: Kraków, Czysta 1, m. 2, od 3—4. 11724

MASZYNĘ
szafkową, zupełnie nową, sprzedam: — Kielecka 30/4, Osiedle. 11725

ŁÓŻKA,
kredens, taboret, komodę, parawan sprzedam: Szewska 5, w sieni. 11717

MASZYNKA
gazowa, wyżymaczka, smoking, walizka skórzana (neseser) do sprzedania: Kraków, Barska 39/4. 11729

SPRZEDAM
maszynę do szycia krytą, mało używaną: Rękawka 53, drzwi 2 11735

DOSTARCZAMY,
sprzedajemy naturalne, gwarantowane soki wiśniowe, malinowe na cukrze w każdej ilości z dostawą, dopóki zapas starczy. — Sklepy: Jagienka, Szewska 2 — Szlagor Gerlach, Długa 67. 11677

WÓZKI DZIECINNE,
kółka części, rowery, rowerki, hulajnogi, — nawet zupełnie zniszczone — kupuje, sprzedaje, zamienia. Precyzyjna naprawa, zakładanie gum. „Zameczek“ Kalwaryjska 36. 11684

CYTRĘ
koncertową Müllera sprzedam okazyjnie 400 zł. Ul. Orląt 10. — Żądło. 11697

KOSTJUM
czarny — primo bielska krepa — sprzedam: Kraków Karmelicka 27. m. 1 11765

PARCELE
budowlana Prądnik Czerwony natychmiast sprzedam. Basztowa 10/2. 11577

MŁYŃSKIE
maszyny, przybory wszelkiego rodzaju dostarcza Zakład techniczny budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35. 9959

WAGĘ
uchylną sklepową, prawie nową sprzedam — Biedacha, Dębniki, Różana 13. 11255

MALCZEWSKIEGO
duże obrazy — sprzedam. — Św. Filipa 7 m. 5, 6.30—7.30 wiecz. 606k

MASZYNY
do pisania biurowe, buchalteryjne sprzedam. Basztowa 10/2. — 11576

FABRYKOM
załatwiam gotówkową sprzedaż towarów na Warszawę—Kielce. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 11501“. 11501

WAGI
dla aptek, złotników, laboratorium, handlu, przemysłu — dostarcza „Centrala Wag“, Kraków, Wiślna 2. 11019

PARCELA
600 sążni Wola Justowska uzbrojona 60.000, Jadłodajnia (Śródmieście) 1.800. — Jagiellońska 10/6. 11573

2 MORGI POLA
koło Dąbia na granicy Krakowa zaraz sprzedam całość 15.000. Wiadomość: Szypuła, restauracja, Prądnik Czerwony. 11503

„PIAST“
Wiślna 4, parter, sprzedaż, kupno realności przeprowadza solidnie, kontrakty bez przeszkód — zgłoszenia sprzedaży realności bezpłatnie!! 11394

TOREBKI
kolonjalne, konfiturowe, drogeryjne, do galanterji i konfekcyj. Papiery pakowe poleca Sarbiewski, Kraków, Mikołajska 16. 11459

ROWERY,
opony, części rowerowe, harmonijki Hehnera poleca Krischer, — Kraków, Zwierzyniecka 6. 10752

WÓZKI
dziecięce sportowe, głębokie, lalkowe, hulajnogi, rowerki, łóżeczka dziecięce oraz duże. A Kowalska Kraków Karmelicka 20 11096

MASZYNY
Remington, Koppel, Adler oraz dwie do liczenia sprzeda tanio Adamski. Szewska 24, I. 11662

APARAT
fotograficzny nowy — 1.100 zł., sprzedam: Starowiślna 12/22, ofic lewa. 11707

PATEFON
szwajcarski, walizowy, dwusprężynowy — sprzedam: Mikołajska 6, mieszkanie 4. 11452

PATEFON
walizkowy — 2-sprężynowy — z płytami sprzedam. Dwernickiego 7. m. 9. 11554

MASZYNY
do szycia nowe i okazyjne, igły, części do maszyn stale na składzie: Krischer — Kraków, Zwierzyniecka 6. 10753

SPRZEDAM
maszynę do szycia, ubranie, obrazy, futro, kostjum, patefon walizkowy, zarzutkę, kurtkę, spód futrzany, kryształy, zegarek, walizę, aparat fotograficzny Kraków. Wielopole 10, Wyrwicz. 11242

SPRZEDAM
antyczny mosiężny samowar tulski oraz maszynę do wyrobu lodów kwasem węglowym, prawie nową. Wiadomość: Patryn. ul. Pawia 10. 11334

SPRZEDAM
ściankę drewnianą, półszklaną, 4.00×2.40: Król. Jadwigi 22, m. 5. 11775

SPRZEDAM
tanio sklep, urządzenie, z towarem lub bez — mieszkanie, ogród. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 11772“ 11772

PERSKIE
dywany w pierwszorzędnym stanie i obrazy — sprzeda Dom Handlowo - Komisowy, — Szpitalna róg Tomasza. 11769

PARCELĘ
sprzedam 866 sążni, przy zaprojektowanej ulicy: Bronowice Małe, Krótka 8, m. 5, od 8—12. 11773

„SPANIELA“
suczka pięciomiesięczna, do sprzedania: Syrokomli 11, m. 2. 11777

OKNA NOWE
wys. 2.60, szer. 130, oraz stare drzwi tanio sprzedam. Moll, Tyniecka 44, godz. 2—5. 11744

ROWER
damski — męski Alcjon, patefon pokojowy sprzedam: — Dębniki, Zagrody 23/1. 11733

„OKAZJA“
Sklep Komisowy, Wiślna 8, sprzeda: Dywany perskie, kilimy Wandy Kosseckiej, kilimy podłogowe, walizy skórzane, kostjumy i futra damskie, kryształy, zegarki złote, srebrne, nowoczesne aparaty fotograficzne, wózek dziecinny „Konkon“. 11668

DOM
z ogrodem, Wola Justowska, sprzeda kanc. adw. Dr Nitscha. — Kraków, Rynek 44. 11461

ŁAWY,
taborety, stoły barakowe większą ilość sprzedam. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr 11473“. 11473

PIANINO
prawie nowe — koncertowe — przepiękny głos tanio sprzedam. Jagiellońska 10/6 11570

ZAKOPANE
Biuro Zleceń „Morskie Oko“ sprzeda wille, — pensjonaty — od 15.000.— do 280 tys. zł., parcele budowlane — od 10.— zł. za metr kwadratowy. — Kontrakty rejentalne natychmiast bez przeszkód. Wystrzegać się ulicznych pokątnych pośredników. 631k

MASZYNY
do sumowania ręczne, elektryczne „Astra“ — kalkulacyjne „Odhner“, okazyjne do pisania, powielacze, płaskie, dodatki biurowe, warsztaty reperacyjne, — kupno maszyn biurowych, poleca — Agentura Handlowa Gołębiowski-Rafalski św. Jana 8/10, telefon 226-45. 11526

WYSPRZEDAŻ
kajaków i łodzi. Wiadomość Kraszewskiego 8/6. 11538

SPRZEDAM
dom na ukończeniu, parceli 340 sążni, Prokocim lub zamienię na pół kamienicy czynszowej w Krakowie. Podgórzu, lub Dębnikach. Zgłoszenia, dokładny adres — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 11541“. 11541

FORTEPIAN
sprzedam 3.500 zł. Kraków, św. Marka 7/9, m. 4. 11557

OSIEDLE
Oficerskie parcela uzbrojona narożnik — 34 metry frontu 70.000. Sprzeda „Informator“ — Kraków, Pijarska 19. 623k

SPRZEDAM
psa legawca, dobrego stróża. — Kraków, Dwernickiego 7 m. 6. 11618

PATEFON
szafkowy, dwusprężynowy sprzedam. Sklep elektrotechniczny, — Jagiellońska 4. 11667

Matrymonialne

WŁAŚCICIEL MŁYNA,
lat 40, — nawiąże znajomość w celu matrymonjalnym. — Pierwszeństwo mają starsze panny do lat 45, jak również wdowy, rozwódki i separowane. Wszelkie informacje: Filipa 16, mieszkanie 6, Kraków, lub pisemnie do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 11592“ 11592

ADWOKAT,
lat 40, przystojny, zdrowy, — zwrost normalny, majętny, taktowny, bez nałogów, poślubi pannę 25 do 28 lat, zwrostu około 166, smukłą, zgrabną, wybitnie ładną, chętnie prawniczkę, możliwie posażną, bez przeszłości. Anonimy i szyfry wykluczam. Ścisła dyskrecja Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 11331“. 11331

KAWALER
brunet, po trzydziestce, przystojny, praca stała, szuka żony przystojnej, zaradnej. Rzecz poważna. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 11718“. 11718

BIEDNA,
inteligentna, nieskazitelnej przeszłości poślubi człowieka wartościowego. — Wyznanie, narodowość — obojętne. Agencja, Sienna 12. „Szlachetna“. 11674

KAWALER
po 30-ce, fachowiec na samorządowej posadzie, pozna pannę do lat 28, ładna, dobrego charakteru, cel matrymonialny. Zgłoszenia poważne: Goniec Krakowski. Kraków, „Nr. 11678“ 11678

TRZY
osiemnastoletnie panienki pragną poznać panów do lat 30. Cel matrymonialny. Oferty składać: „Goniec Krakowski. Kraków, „Nr. 11606“. 11606

URZĘDNICZKA
bankowa, lat 28, tęskni za cichym domkiem w cieniu drzew. Szuka przyjaciela-męża. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 11634“. 11634

ELEKTROTECHNIK
przystojny, szatyn, wysoki, amator automobilista, o wyższej kulturze ducha, niezależny, poszukuje matrym. ładną, nieprzeciętną, majętną panią. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 634k“. 634k

KAWALER
lat 28, woźny na posadzie, inteligentny, pozna w celu matrymon. pannę do lat 25, która ma mieszkanie. Poważne zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 11755“. 11755

WDOWA,
lat 41, zamożna, właścicielka realności przystojna, poślubi kulturalnego, dobrego pana przystojnego do lat 55 — Zgłoszenia tylko z fotografją. Separowani wykluczeni. „Prowincja“. Agencja, Sienna 12. 11672

PROFESOR,
34 ożeni się z Panią która do pomoże do założenia własnego biura Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 11731“. 11731

POŚLUBIĘ
kobietę — wiek, wzrost średni, otoczę dozgonną opieką za sfinansowanie półrocznych studiów. Agencja: Sienna 12. „Kredo“. 11669

PODZIELĘ
resztę życia z poczciwym starszym, sytuowanym samotnikiem. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr 11374“. 11374

SZUKAM
męża dla mej siostry dwudziestosześcioletniej, inteligentnej, uczciwej, lecz biednej panny — kulturalnego, dobrego charakteru. Wiek, wygląd, zamożność obojętne. Nieanonimowe, poważne zgłoszenia: Agencja, Sienna 12. „26“ 11673

KTÓRA
pani z małą gotówką, pozna młodego kawalera, byłego urzędnika państwowego. — Cel matrymonjalny. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 11739“. 11739

KAWALERZY
lat 27 i 23 samodzielni, inteligentni — pragną poznać panie miłe, zgrabne w celu matrymonjalnym. Zgłoszenia z fotografją — zwrot zapewniony. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 11756“. — 11756

MŁODY,
wysoki, przystojny, średnie wykształcenie, wybitnie muzycznie uzdolniony, katolik, bezwzględnie uczciwy, pozna w celu matrymonjalnym Panią — choćby fizycznie ułomną. Wiek obojętny. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 11784“. 11784

Lokale

NOCLEGI:
Starowiślna 12/16 II p., oficyna. — Zgłoszenia do 22. Śniadania — kolacje na miejscu 11420

MAŁŻEŃSTWO
bezdzietne poszukuje 1 lub 2 pokoje z kuchnią, z komfortem lub bez. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr 11495“. 11495

70 ZŁ.
miesięcznie dom, ogród, 3 pokoje, kuchnia, elektryka w Bochni. — Wikt tańszy, nabiał, jarzyny. — Wiadomość: Kraków, Rynek Kleparski 14, m. 6, II. p. 11101

ZARZĄD
nieruchomości — ZUS w Krakowie — przeniósł biura z Pomorskiej 1 na Łobzowską boczną 6 parter, drzwi 2, i przyjmuje od 9 do 13-tej (telef. 115-88). 11340

W MAJĄTKU ZIEMSKIM,
pensjonacie, — zdrowej (podgórskiej okolicy poszukuję pokoju z utrzymaniem Wiadomość: Pijarska 21, m. 20 III p., Stanisław Zwoliński. 11558

NOCLEGI
wolne — informacje. Sławkowska 4/4. 11115

POKÓJ
umeblowany z komfortem dla solidnej pani katoliczki. Św. Marka 25, II p. m. 4. 11711

POSZUKUJE
pokoju piecem kuchennym, dam czynsz z góry. — Goniec Krakowski, Kraków. „Nr 11722“. 11722

URZĘDNIK
młody, Polak, katolik — poszukuje ładnego pokoju — niedrogo. Goniec Krakowski, Kraków „Nr 11612“ 11612

MIESZKANIA
każdej wielkości Jagiellońska 10/6 Najstarsze Biuro Szachowska. — 11569

POSZUKUJĘ
niekrępującego pokoju na czas przyjazdów do 70 zł. miesięcznie. Oferty. Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 11566“. 11566

POKÓJ
skromnie umeblowany do wynajęcia. Juljusza Lea 20a m. 4. 11620

WŁAŚCICIELE
realności, zgłaszajcie wolne mieszkania bezpłatnie do Najstarszego Biura Szachowska, Jagiellońska 10/6. 11571

DO
wynajęcia na stałe od 1/V emeryt. wypłacalnemu 2 pokoje, kuchnia, domek nowy w Makowie Podhalańskim. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 11458“ 11458

W ŚRÓDMIEŚCIU
poszukuje umeblowanego pokoju z osobnem, ewentualnie niekrępującym wejściem. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 11650“.

POKÓJ
umeblowany dla Pana na stanowisku, w chrześcijańskim domu: Zwierzyniecka 15, m. 6, telef. 134-02 11745

WYNAJMĘ
pokój umeblowany z używ. kuchni, paniom lub małżeństwu kat.: Grodzka 71/26 — od 2—4. 11751

POKÓJ
kuchnia Król. Jadwigi półsuteryny do wynajęcia. Wiadomość: 15—17 popoł. — Ślusarnia Taraba Kraków, — Plac Szczepański 3. 11760

POKÓJ
zobaczyć, — gdy odpowie wymaganiom wynająć: Garncarska 19, m. 4. 11771

POKÓJ
nieumeblowany, słoneczny, czysty, osobne wejście z klatki schodowej, I piętro, zaraz do wynajęcia. Kłodnicka, Wielopole 24. 11753

PANI
emerytka córką lat 9, wynajmie 1—2 pokoje kuchenką, komfort, może być wspólny przedpokój — blisko szkoły żeńskiej — śródmieście, — czynsz 3 - miesięczny — będę opieką dzieciom, staruszków życzliwą towarzyszka. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 11806“. 11806

POKOJU
umeblowanego blisko śródmieścia, — możliwie w nowym domu, szuka kulturalny Pan na stałem stanowisku. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 11759“ 11759

NOCLEGI —
śródmieście! — Przyjmuję do 21.30: Krupnicza 14/5. 11786

NOCLEGU,
pokoju umeblowanego, możliwie w śródmieściu — poszukują solidni panowie. Sławkowska 4/4. 11781

Nauka i wychowanie

MARCZEWSKIEGO
akademicki kurs niemiecko polskiej stenografji (języka): maszynopisma. — Rynek 9. 11253

NIEMIECKIEGO
angielskiego, rosyjskiego udziela pedagog: Szczepańska 7, m. 9. 11649

NIEMIECKIEGO
języka dla początkujących — stenografji polskiej, niemieckiej udziela długoletnia specjalistka. Kraków, ulica Gołębia 2, m. 7. 11558

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“ Kraków, Wielopole 1. — Telefony: 150-60, 150-61, 150-62.